PT.Biblioteka Jagiellońska

Aby wykorzystać wszystkie możliwości, jakie daje radio, trzeba posiadać odbiornik PHILIPS SUPER 456

Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, piątek 11 czerwca 1937 r. Nr. 158

Owacyjne powitania przez całe społeczeństwo P. Prezydenta

w drodze do Warszawy

Stanisławów, 10. 6. (Tel. wł.) Na całej przestrzeni przejazdu Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Ignacego Mościckiego, powracającego z Bukaresztu do Warszawy, od granicy polskiej całe społeczeństwo przygotowało się celem gorącego powitania Pana Prezydenta. Już na granicy polsko-rumuńskiej w Śniatynie powitanie Pana Prezydenta było bardzo owacyjne.

Na granicy w Śniatynie

O godzinie 9.30 pociąg specjalny zajechał na dworzec: Śniatyn—Załucze. Na dworcu kolejowym ustawiły się bardzo liczne delegacje. Wśród dźwięków Hymnu Narodowego Pan Prezydent wysiadł z wagonu, witany przez Wojewodę stanisławowskiego generała Pasławskiego, starostę Wiesera, reprezentantów wojska, Związku Strzeleckiego, organizacyj społecznych, młodzież szkolną. P. Prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej i powitany został chlebem i solą przez burmistrza Śniatyna p. Kosińskiego. Bardzo licznie stawiła się na dworcu młodzież szkolna, która wręczyła Panu Prezydentowi kwiaty. Również licznie przybyli na dworzec reprezentanci włościan polskich i ukraińskich. w barwnych strojach regionalnych. Pan Prezydent wraz ze świtą przyjmował gorące owacje. Wśród okrzyków: „Niech żyje Prezydent Ignacy Mościcki", Pan Prezydent wsiadł do wagonu i odjechał w dalszą drogę.

Na stacjach, przez które przejeżdżał następnie Pan Prezydent do Stanisławowa, ustawili się przedstawiciele władz, organizacyj i społeczeństwa wraz z młodzieżą szkolną i kolejarzami, ze sztandarami i kwiatami, aby wziąć udział w powitaniu Głowy Państwa.

Na dworcu w Kołomyi

Kołomyja, 10. 6. (Tel. wł.) W Kołomyi pociąg Pana Prezydenta zatrzymał się na pięć minut. Na dworcu kolejowym zebrało się około 8.000 osób; cała Kołomyja wyruszyła, aby wziąć udział w powitaniu Pana Prezydenta. Pan Prezydent z powodu ograniczonego czasu nie wysiadł z wagonu salonowego, lecz ukazał się w oknie. Okrzykami „Niech żyje!" powitano Pana Prezydenta, a równocześnie w stronę wagonu posypały się liczne kwiaty. 5-letnia córeczka pp. Chamulów wręczyła Panu Prezydentowi piękny bukiet kwiatów. Pan Prezydent ucałował serdecznie dziecko i podziękował małej Kołomyjance za kwiaty. Wiceprezydent m. Kołomyi p. Mahr wygłosił przemówienie powitalne.

Pana Prezydenta witała na dworcu ludność polska i ukraińska, wszyscy przedstawiciele władz ze starostą p. Wimmerem na czele, władze wojskowe, duchowieństwo polskie i ruskie, bractwa z chorągwiami i bardzo licznie zebrana młodzież.

W STANISŁAWOWIE

Stanisławów, 10. 6. (Tel. wł.) O godzinie 11-tej Pan Prezydent przejeżdżał przez Stanisławów. W drodze od granicy do Stanisławowa towarzyszył Panu Prezydentowi wojewoda stanisławowski gen. Pasławski. Delegacje całego Stanisławowa przybyły na teren dworca kolejowego i rozstawiły się na przestrzeni około 600 metrów. Pan Prezydent wysiadł z wagonu i odebrał raport kompanii honorowej. Pana Prezydenta witali wojewoda Pasławski i generał Kleeberg — w imieniu wszystkich zebranych. Bardzo licznie stawiło się na dworcu kolejowym duchowieństwo, organizacje Przysposobienia Wojskowego, organizacje społeczne, przedstawiciele wszystkich władz, a wreszcie młodzież wszystkich szkół, która wyruszyła na dworzec kolejowy, tworząc delegację poszczególnych szkół, zakładów naukowych i klas. Pana Prezydenta obdarzono naręczami róż. Po krótkim postoju w Stanisławowie, Pan Prezydent żegnany dźwiękami Hymnu Narodowego odjechał do Lwowa.

Lwów wita entuzjastycznie

Pana Prezydenta

(a. p.) Dzień powrotu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Bukaresztu, przez teren ziem południowo - wschodnich, na całej trasie przejazdu specjalnego pociągu, stał się wielką manifestacją obywateli tu zamieszkałych. Cała ludność składała Głowie Państwa hołd i wyrazy lojalności oraz żołnierskiego pogotowia.

Również i miasto Lwów związane wieloma węzłami z Wielkim Uczonym i Wynalazcą albowiem tu właśnie w murach Lwowskiej Politechniki Pan Prezydent Mościcki przez kilkanaście lat naukowo pracował, bardzo uroczyście witał swego Honorowego Obywatela.

W godzinach południowych w salonie recepcyjnym dworca głównego poczęli zbierać się przedstawiciele władz, organizacji i prasy. Wśród obecnych zaobserwowaliśmy rektora Politechniki dra Joszta, prof. Bartla, prezydenta miasta Ostrowskiego, starostę Porębalskiego, konsula generalnego Królestwa Rumunji p. Popescu i wielu innych. Tymczasem na peronie ustawiła się kompania chorągwiana z orkiestrą, a przybyły delegacje organizacji i młodzieży szkolnej ze sztandarami również ustawiły się w dwu szeregu wzdłuż chodnika, którym będzie przechodził Pan Prezydent.

Na krótko przed przyjazdem przybył na dworzec wojewoda dr. Biłyk, dowódca Okręgu Korpusu generał Kasraszewicz - Tokarzewski, J. E. Ks. Biskup Baziak i J. E. Ks. Biskup Teodorowicz; Senat Uniwersytetu Jana Kazimierza jawił się w togach. Przybyli reprezentanci urzędów ustawili się szeregiem na peronie w miejscach specjalnie wyznaczonych. W między czasie Polskie Radio założyło instalacje, by powitanie Pana Prezydenta we Lwowie transmitować na całą Polskę.

Godzina 13.22 pociąg Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przy dźwiękach Hymnu Narodowego wjeżdża na wspaniale dekorowany peron lwowski; w drzwiach salonki ukazuje się postać Głowy Państwa. Pan Prezydent wita się z wojewodą Biłykiem i dowódcą Korpusu generałem Tokarzewskim, następnie w otoczeniu ministra Becka, generała Schallego i adiutantów przechodzi przed frontem kompanii honorowej. Orkiestra przestaje grać, następuje moment powitania Pana Prezydenta przez społeczeństwo. Pan Prezydent przechodząc wzdłuż peronu wita się z duchowieństwem i profesorami wyższych uczelni; następnie wojewoda Biłyk przedstawia kolejno Panu Prezydentowi szefów urzędów lwowskich. Orszak zatrzymuje się obok gdzie stoją przedstawiciele miasta: prezydent Ostrowski wygłasza przemówienie, witając Włodarza Rzeczypospolitej na terenie Lwowa. Z kolei prezydent Ostrowski przedstawia Panu Prezydentowi członków Bractwa Kurkowego, przedstawicieli prasy i organizacyj społecznych. Pan Prezydent witając się, czasem dłużej się zatrzymuje i rozmawia ze znajomymi, wspominając swój dawny pobyt we Lwowie. W międzyczasie adiutant zwraca uwagę, że czas odjazdu w dalszą drogę już minął, na co Pan Prezydent odpowiada, że cieszy się wielce powitaniem we Lwowie, ale tak długo nie odjedzie dopóki nie przejdzie przed frontem wszystkich witających. Orszak Pana Prezydenta przechodzi przed frontem organizacji kombatanckich, chylą się sztandary bojowe, a młodzież szkolna wznosi okrzyki: „Niech Żyje"! Uczennice i uczniowie wręczają kwiaty, Pan Prezydent wita się z wychowawcami i przechodzi przed frontem harcerzy, którzy witają Go okrzykiem „Czuwaj".

Następuje powrót orszaku do salonki; zebrani wznoszą okrzyki „Niech Żyje", Pan Prezydent ukazuje się w oknie wagonu; od grupy młodzieży odrywa się kilka dziewczynek, które generałowi Schallemu wręczają w drzwiach wagonu kwiaty dla Pana Prezydenta.

Wśród niemilknących okrzyków „Niech Żyje" przy dźwięku Hymnu Narodowego pociąg Głowy Państwa po 20 kilku minutowym postoju wyrusza w dalszą drogę.

Podczas całej podróży od Śniatyna z ramienia władz kolejowych jedzie wraz z pociągiem Pana Prezydenta dyrektor kolei p. Otto Grosser.

Marszałek Śmigły-Rydz wygłosi

dwie wielkie mowy

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. — s. b.) **Od pewnego czasu zainteresowanie kół politycznych skupia się na osobie Marszałka Śmigłego-Rydza ze względu na zapowiedziany udział Marszałka w kongresie młodzieży wiejskiej, organizowanym przez Centralny Związek Młodej Wsi w dn. 20 bm. i w zlocie sokołów w Katowicach dn. 20 bm. Ogólnie spodziewane jest, iż Marszałek Śmigły-Rydz na obu tych zjazdach zabierze głos, wygłaszając odpowiednie przemówienia, w których niewątpliwie poruszony zostanie szereg spraw doby bieżącej.**

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

„Nieprzejednani" na czele Str. Narodowego

Nowa sensacja O. N. R-owska

Warszawa, 10 .6. (Tel. wł. — s. b.). W Stronnictwie Narodowym, jak już z poprzednich depesz wiadomo, zaszła nowa zmiana. Po kilku dniach rządów p. Karola Wierczynka, w charakterze prezesa Zarządu Głównego, koła t. zw. „nieprzejednanych" przeforsowały na to stanowisko p. Tadeusza Bieleckiego.

Oznacza to wysunięcie się na czoło młodych Stronnictwa Narodowego, którzy w oparciu o autorytet Dmowskiego, stoją na stanowisku zdecydowanej opozycji.

Wyrazem tego poglądu nieprzejednana jest również demonstracyjna mowa wygłoszona przez przewodniczącego Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, p. Sierza, na 75-cio letnim jubileuszu tej instytucji. Pan Sierz z naciskiem podkreślił następujący ustęp swego przemówienia:

„Olbrzymia większość młodzieży akademickiej należy do Obozu Narodowego i Obóz ten uważa za jedyną organizację życia polit. w Polsce. ŻADNE FAŁSZYWE HASŁA KONSOLIDACJI nie zwiodą młodzieży z obranej drogi, którą uważa za słuszną, bo prowadzącą Polskę ku lepszej przyszłości".

Pamiętać należy, że mowa ta została wygłoszona w obecności przedstawicieli wojska i władz politycznych.

W kołach ONR-owców sensację stanowi wystąpienie p. Piaseckiego b. red. „Jutra".

P. Piasecki oświadczył, że brał udział w nadużyciach, ale że sam jest też poszkodowany w aferze wydawcy tego pisma.

Dziś Kino Casino
Galopada pomysłów i wyścig humoru w najweselszej komedii świata p. t.
KOCHANA RODZINKA
W głównej roli LAUREL i HARDY

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. — s. b.) Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera inż. Kwiatkowskiego. Na Komitecie były omawiane sprawy związane z zagadnieniem motoryzacji kraju, m. in. sprawa ulg dla budujących garaże samochodowe, dla kupujących nowe samochody itp. Wydane w tej mierze odpowiednie zarządzenia przewidywać będą nowe daleko idące ulgi podatkowe.

Katastrofalny pożar dworca

Pięciu robotników zginęło w ogniu

Berlin, 10. 6. (Tel. wł.) Donoszą tu z Halle, że w nocy ubiegłej wybuchł pożar na dworcu centralnym. **Ogień strawił wielką halę dworcową. W ogniu znalazło śmierć 5 zatrudnionych tam robotników, a wielu odniosło rany. Na dworcu znajdowało się około 300 wagonów towarowych, załadowanych, oraz wiele samochodów ciężarowych, stojących wzdłuż 6 ramp. Akcja ratownicza była niezwykle trudna, gdyż ogień rozszerzał się z niesłychaną szybkością i walące się stropy uniemożliwiły ratunek. Przyczyna wybuchu pożaru nie jest znana.**

Berlin, 10. 6. (Tel. wł.) **Pod gruzami spalonego dworca towarowego w Halle znaleziono dotychczas 5 zwłok. Brak jest wiadomości o 3 robotnikach, którzy byli zatrudnieni na dworcu w chwili pożaru. Liczba rannych jest duża. Spaliło się 200 wagonów towarowych, 4 samochody ciężarowe i 400 ton ładunku. Ruch osobowy na dworcu głównym w Halle nie został przerwany.**

Wytworny bar - dancing - kabaret
„MASCOTTE"
1904 (Pasaż Mikolascha)
Znakomita orkiestra **Borysa Austerlitza.**
Rewelacyjny program kabaretowy.
Codziennie five-o-clok od 7—9, w niedzielę i święta od 5—8. — Konsumcja z pełnym programem kabaretowym **zł. 1'—.** Lokal przez całą noc otwarty. Konsumcja **zł. 1'50**

„Wicher" w Finlandii

Helsinki, 10. 6. (PAT) Kontrtorpedowiec „Wicher" przybył wczoraj wieczorem do Turku. Po trzydniowym postoju O. R. P. „Wicher" odejdzie w dalsza drogę do Szwecji.

P. WOJEWODA BIŁYK W SZKLE

Dnia 9 bm. w godzinach popołudniowych p. wojewoda Alfred Biłyk odwiedził Szkło, jedyne na terenie województwa lwowskiego uzdrowisko, stanowiące własność Państwa.

Dyr. inż. Frank oprowadzał p. Wojewodę po uzdrowisku, pokazując jego osobliwości i przedstawiając jego walory i możliwości rozwojowe. Pan Wojewoda odniósł jak najlepsze wrażenie z poczynań Zarządu zdrojowiska i przyrzekł poparcie wszelkim jego zamierzeniom, mającym na celu wzmożenie frekwencji i celową rozbudowę.

TAJEMNICZE ZWŁOKI NA DRODZE

Tarnopol, 10. 6. (Tel. wł.) W rowie przy gościńcu między Płotyczą a Teofilhijką w powiecie brzeżańskim znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, któremu z boku sączyła się krew. Żadnych śladów w pobliżu zwłok nie zauważono. Spodnie spięte z dołu wskazują, że mężczyzna ten bezpośrednio przed śmiercią jechał rowerem. Dochodzenia w toku.

POŻAR W FABRYCE POKOSTU

Tarnopol, 10. 6. (Tel. wł.) Onegdaj wybuchł pożar w fabryce lakierów i pokostu Izraela Jakuba Katza w Tarnopolu przy ul. Miodowej 1. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi ok. 5.000 zł. Fabryka była ubezpieczona. W czasie pożaru doznał poparzenia jeden z robotników fabryki, którego w stanie groźnym odstawiono do szpitala powszechnego w Tarnopolu. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie według oświadczenia właściciela fabryki. Przeprowadzone badania przewodów elektrycznych przez kierownika elektrowni miejskiej wykluczają jednak tę ewentualność. Dochodzenia w toku.

Nowa grupa Polaków ukończyła

wyższe studia w Kanadzie

Montreal, 10. 6. (PAT) Skończony rok akademicki w Kanadzie dał wychodźtwu polskiemu grupę ludzi, którzy zajmą czołowe stanowiska kolonii polskiej. Na uniwersytecie Manitoby Edward Haczkiewicz otrzymał stopień doktora medycyny, Józef T. Gutray — inżyniera elektrotechnika, Józef K. Rychlewski i Henryk Sędziak otrzymali stopień magistra chemii, Tadeusz Haczkiewicz — dyplom farmaceuty. Dyplomy inżyniera elektrotechnika, magistrów chemii i farmaceuty są pierwszymi tego rodzaju dyplomami, zdobytymi przez Polaków w Kanadzie.

W Montreal wśród kończących wyższe studia akademickie Polaków w tym roku nie było; kilkunastu tylko otrzymało niższe święcenia kapłańskie.

Echa losowania miliona

Wspominaliśmy już o tym, że jedna z ćwiartek numeru 104217, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej padła główna wygrana — milion złotych, była własnością ubogiej krawcowej, p. Franciszki Cieślak oraz grona robotnic pewnej fabryki lwowskiej. Poniżej podajemy fotografię p. Cieślak



oraz jednej z jej wspólniczek p. Marii Majewskiej, która w pewnym procencie należy do wygranej.



Inną znów ćwiartkę tegoż losu posiadał p. Stanisław Szurek, woźny w cukrowni „Chybie" w powiecie bielskim na Śląsku Cieszyńskim. Ze swej skromnej pensji musiał p. Szurek nie tylko utrzymywać siebie, ale pomagać swej matce staruszce i niezamężnym siostrom.



Pan Szurek zamierza nabyć w Chybiu nieruchomość i stworzyć sobie własny warsztat pracy. A przede wszystkim — ożenić się, bo ma już narzeczoną, ale brak środków nie pozwalał mu na założenie ogniska rodzinnego.

Nie potrzebujemy dodawać, że p. Szurek zaopatrzył się niezwłocznie w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii, gdyż ciągnienie rozpoczyna się już 22 bm.

Zainteresowanie zjazdem „Zarzewia"

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. s. b.) Walny zjazd „Zarzewia" we Lwowie wywołał w tutejszych kołach politycznych bardzo duże zainteresowanie ze względu na zapowiedziany udział w tym zjeździe szeregu wybitnych osobistości z p. wicepremierem inż. Kwiatkowskim na czele. Zainteresowanie to w pierwszym rzędzie skupia się na przemówieniu, które ma wygłosić wicepr. Kwiatkowski na tym zjeździe. Mówi się tutaj, że przemówienie to będzie posiadało silne akcenty polityczne i ma oświetlić wszechstronnie obecną sytuację polityczną w kraju.

Nie było wypadków trądu

w Małopolsce Wschodniej

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. — s. b.) W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie o wypadkach trądu na terenie Małopolski Wschodniej, władze centralne wyjaśniają, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie, gdyż wypadki te były zwyczajną chorobą skórną.

Jednocześnie zakomunikowano prasie, iż w chwili obecnej w Polsce znajduje się tylko jedna osoba chora na trąd, a mianowicie niejaka F. Cwibus, która przebywa w szpitalu w Warszawie na Czystem. Chora ma być wywieziona do obozu dla trędowatych w Estonii.

Olbrzymia burza gradowa

zniszczyła zboża i dachy

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. — s. b.) **Po północy rozszalała się nad Łęczycą, Błoniami i Leśnem straszna burza, która zniszczyła 90 proc. zboża. Wszystkie warzywa zostały kompletnie zniszczone. Powłoka ziemi pokryta została warstwą gradu grubości 20 cm. Ziarna gradu wielkości orzecha włoskiego a często kurzego jaja zniszczyły wszystkie dachy kryte papą i wybiły mnóstwo szyb. Straty sięgają około pół miliona zł.**

Również podobna nawalnica przeszła nad Kaliszem i Liskowem, gdzie wiatr uszkodził kilka ścian w tamtejszych pawilonach otwartej ostatnio wystawy. Szkody wyrządzone na terenie wystawy zdołano niezwłocznie naprawić.

Polskie dykty i forniery dla Persji

Warszawa, 10. 6. (Tel. wł. — s. b.) Z Wilna donoszą: Po raz pierwszy do Persji wysłano z Wilna transport dykt i fornierów. Wobec znacznego zapotrzebowania na rynku perskim na materiały z drzewa, fabryki na Wileńszczyźnie nawiązały ostatnio stosunki handlowe z rynkiem perskim.

Lwów, dnia 10 czerwca 1937 r.

Wieś Lisków

Przed kilkoma dniami otwarta została w **L i s k o w i e** wystawa p. n. „Praca i kultura wsi". Echa tej uroczystości rozeszły się szeroko po całej Polsce. Płynęły o niej wieści z głośników radiowych, ze szpalt gazet. Wracamy do tego tematu raz jeszcze. Wracamy choćby dlatego, że trudno dziś jeszcze stwierdzić, czy całe społeczeństwo przykłada odpowiednią wagę, potrafi wyciągnąć od powiednie wnioski z tego przejawu twórczej pracy wsi polskiej — jakim jest Lisków.

P. premier, gen. **S ł a w o j-S k ł a d k o w s k i**, otwierając wystwę „Praca i kultura wsi" powiedział:

„Uroczystość dzisiejsza zaliczyć musimy do uroczystości niezwykłych. Miarą wielkości dzisiejszego faktu jest to, że nieobecny chwilowo w kraju Pan Prezydent R. P. kazał mi zastąpić Go przy otwarciu tej wystawy. Miarą wielkości i ważności tej wystawy dla Polski jest fakt, że Pan Prezydent przyobiecał swój przyjazd tu 13 czerwca na „Dzień Rolnika". W dniu 4-tym lipca zaś będziemy mieli zaszczyt gościć tu Wodza Naczelnego Marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza".

Dlaczego najwyższe osobistości w naszym państwie jadą do tej wsi kaliskiej? Na czym polega jej ważność dla Polski?

Uprzytomnijmy sobie raz jeszcze czym był Lisków jeszcze przed niespełna 40 laty, a czym jest teraz. Otóż Lisków był jedna z uboższych, bardziej zacofanych wiosek w powiecie kaliskim. Nieurodzajna ziemia, rozdrobnione gospodarstwa, analfabetyzm, rozprzeżenie moralne i pijaństwo, częsty głód — składały się na smutny obraz tej nędznej wioski. Do tej to wioski przybył w r. 1900 **k s i ą d z B l i z i ń s k i**. wyznaczony na duszpasterza Liskowa. To był moment przełomowy. Od tej pory zaczyna się w Liskowie budzić życie, zaczyna się budzić patriotyzm krzewiony przez ks. Blizińskiego, patriotyzm życia codziennego, twórczej codziennej pracy chłopskiej. Wyników tej pracy nie potrzebuje-my wymienić raz jeszcze.

Wiemy, czym jest dziś Lisków: pierwszą wzorową wsią polską. Słyn ną na całą Polskę, dostatnia, świetnie zorganizowana i uspołeczniona placówką życia wiejskiego. Lisków jest zelektryfikowany, skanalizowany, ma studnie artyzyjskie, jezdnię z kostki kamiennej, cementowe chodniki, ma Dom Ludowy, własny młyn, cegielnię, betoniarnię, Bank Ludowy im. Stefczyka, parową mleczarnię spółdzielczą, piekarnię spółdzielczą, kąpiele ludowe, szpital, szkołę powszechną, sierociniec, szkołę rzemieślniczo-przemysłową dla chłopców i szkołę zawodową żeńską i wiele, wiele innych zdobyczy, których wprost wyliczyć nie sposób.

A wszystko to zostało dokonane nie w jakimś wielkim mieście drogą wielkich kapitałów, droga wielkich wynalazków, nie jest to rezultat jakichś czynników ekonomicznych, czy krzyżujących się ze soba interesów, ale tego wszystkiego dokonano na wsi pracą chłopa, kierowaną jedną myślą i potężnym wysiłkiem wielkiego przewodnika — miejscowego duszpasterza.

Cóż za wymowny, cóż za cudowny przykład dla całej Polski!

Bo, jak powiedział p. premier gen. Sławoj-Składkowski — z pracy, dokonanej w Liskowie, można wnioskować „o wartości duszy chłopa polskiego, o wartościach jego pracy codziennej i zdolności jego przeciwstawiania się wszelkiemu przymusowi, wszelkiemu naciskowi. Te wartości trzeba tylko zorganizować, ocenić i użyć je, jak użył ks. prałat Bliziński".

I tylko jedna **s m u t n a m y ś l** przychodzi do głowy, zastanawiając się nad piękną uroczystościa liskowską. Oto, że wieś taka istnieje **t y l k o j e d n a**.

A przecież na każdym odcinku naszego życia przykład Liskowa winien nam świecić, umacniać naszą wytrwałość, nasza wiare w wartość zbiorowego wysiłku, madrze kierowanego. Ciemnota, nędza, zacofanie toczą organizm naszych wsi i miasteczek. Ks. Bliziński zapoczatkował wyścig pracy — czas by do wyścigu stanęli i inni. By patriotyzm w słowach zastąpić patriotyzmem codzien nej, twórczej pracy. I pamiętać przy tym musimy, że nie ma rzeczy niemożliwych — są tylko mało wytrwa li, słabi ludzie.

Józef Piłsudski powiedział kiedyś: „A jeśli w życiu madra spotka cię przestroga — głowa muru nie przebijesz — nie wierz temu". Nie wierzymy. Bo Lisków w naszej rzeczywistości, to jest właśnie takie przebicie głową muru. **K. B.**

Zainteresowanie Anglii basenem bałtyckim

Od pewnego czasu Zachód począł co raz to bardziej interesować się zagadnieniami politycznymi **b a s e n u b a ł t y c k i e g o**.

Widomym tego znakiem są liczne artykuły pojawiające się w prasie angielskiej, francuskiej, czy niemieckiej, wreszcie — ostatnio — podróż angielskiego wiceministra spraw zagranicznych **l o r d a P l y m o u t h a**. Oficjalnie — jak to podawała prasa londyńska — angielski dyplomata przybył nad Bałtyk celem rewizytowania fińskiego marszałka Mennerheima w Helsingforsie, a przy tej sposobności postanowił odbyć podróż po innych krajach nadbałtyckich, interesując się bardzo szeroko zagadnieniami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi tych krajów. Rozmawiając z przedstawicielami prasy w czasie podróży, lord Plymouth zwrócił uwagę na problemy gospodarcze, wyrażając przy tym nadzieję, że Wielka Brytania z jednej strony, zaś państwa bałtyckie z drugiej po trafią znaleźć drogę do jeszcze większego zacieśnienia współpracy gospodarczej.

Jednakowoż całkowite negowanie momentów politycznych tej podróży angielskiego dyplomaty po państwach bałtyckich — byłoby niewątpliwie poważnym błędem. **A n g l i a b o w i e m z d r a d z a c o r a z t o w i ę k s z e z a i n t e r e s o w a n i e d l a s p r a w b a ł t y c k i c h i s k a n d y n a w s k i c h.** Z równoczesnym osłabieniem wpływów niemieckich w państwach skandynawskich, gdzie władza pozostaje w rękach rządów socjalistycznych znajdujących się pod wpływami II Międzynarodówki, Anglia usiłuje przez związanie tych państw silnymi węzłami gospodarczymi zająć tę pozycję, która przed niedawnymi czasy należała do **N i e m i e c**. Stosując te same metody w państwach bałtyckich, dyplomacja angielska unika wszelkich traktatów czy paktów, stara się umożliwić drogą bardzo szerokich koncesyj eksportowych zbliżenie do siebie państw bałtyckich, a przez to samo zwiazać je i uzależnić do pewnego stopnia w dziedzinie polityki zagranicznej.

Prace te prowadzone przez Anglię od pewnego czasu pod hasłem umocnienia pokoju w tej części Europy przyczyniły się niewątpliwie do wyjaśnienia sytuacji małych państw bałtyckich. Spokojna i trzeźwa polityka angielska jeśli nawet wywiera pewne sugestie to niewątpliwie w tym kierunku, że pozwala równocześnie państwom bałtyckich uniknąć angażowania się w jednym z bloków ideologicznych, co w swoich konsekwenciach mogłoby poważnie zagrażać bezpieczeństwu Wschodniej Europy.

Teza o tego rodzaju dążeniach Anglii znajduje zresztą swoje częściowe potwierdzenie w słowach samego lorda Plymoutha, który w wywiadzie udzielonym dziennikarzom w Tallinie wielki nacisk kładł na swoje zainteresowania dla zagadnień gospodarczych i konieczność nawiązania jak najściślejszej kollaboracji gospodarczej z Wielką Brytanią — krajem walczącym o wolny handel, bez ograniczeń w postaci barier celnych.

Niewątpliwie przez osobisty kontakt z kierownikami polityki zagranicznej oraz mężami stanu państw bałtyckich, lord Plymouth będzie mógł jeszcze bardziej umocnić pozycję Anglii nad Bałtykiem, zwłaszcza ulegną ożywieniu stosunki handlowe W. Brytanii, która chce również uzyskać rozszerzenie możliwości dla swego eksportu na rynkach bałtyckich, rugując tym samym przemysł niemiecki, który do tej pory zajmował poważną pozycję, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu metalowego, chemicznego i automobilowego. Warto też przytoczyć jeszcze wielce charakterystyczny głos wielkiego dziennika amerykańskiego „Chicago Tribune", który twierdzi, iż Anglia stara się stworzyć z Bałtyku strefę, gdzie wyeliminowane będzie całkowicie niebezpieczeństwo wojny.

Aktywność Wielkiej Brytanii w krajach bałtyckiego pobrzeża jest niewątpliwym wyrazem jej postępującego zainteresowania dla spraw **k o n t y n e n t a l n y c h**. Aktywność ta posiada niewątpliwie kierunek raczej równoległy niż sprzeczny z zasadniczymi liniami **p o l s k i e j p o l i t y k i z a g r a n i c z n e j**. **(t.)**

TO NIE SZTUKA
wygrać na loterii, gdy się kupiło los
I-ej klasy 39-ej Loterii Klasowej
w niezmiennie szczęśliwej kolekturze
„NADZIEJA", Lwów, Legionów 11.

W przypisku

Konserwatywno-socjalistyczny front w obronie XIX wieku

Cytowany na tym miejscu artykuł Dr. Kl. Hrabyka, ogłoszony na łamach „Kuriera Porannego" pt. „Nowa demokracja", wywołał ożywioną dyskusję, której cechą wielce charakterystyczną jest ***w s p ó l n y f r o n t*** *socjalistycznego „Robotnika" oraz... konserwatywnego „Czasu". Oba te organy wystąpiły ze zgodną tezą, że demokracja to wolność i to wolność, pojęta w duchu haseł* ***r e w o l u c j i f r a n c u s k i e j.***

Zwłaszcza dziennik konserwatystów zdradził dziwne nabożeństwo do haseł rewolucyjnych ośmnastego stulecia, pisząc, co następuje:

„Tak bowiem właśnie, naistotniejszą zasadą demokracji i kamieniem probierczym demokratyczności ustrojów i instytucji jest miara wolności obywatelskiej, jaką one zapewniają. Z zasady wolności dopiero wynikają wszystkie inne postulaty demokracji. A więc ponieważ wolność ma istnieć nie dla jednego, a dla wszystkich, więc ograniczenie wolności jednych wolnością drugich stwarza zasadę równości. Co do trzeciego hasła potrójnej formuły wielkiej rewolucji francuskiej: liberte, egalite, fraternite, to i ono wypływa z zasady wolności. Według ciekawej interpretacji jaką nadaje zasadzie braterstwa, jeden z najwybitniejszych teoretyków przedmiotu, Hans Kelsen, znaczy ono braterską równorzędność, w przeciwstawieństwie do nadrzędności i podporządkowania władzy ojcowskiej, które jest podstawową kategorią myślenia wszystkich autokracji. Inni teoretycy nazywają to autonomią czynnika społecznego".

Osobliwym konserwatystom, którym nie smakuje „nadrzędność.. władzy ojcowskiej" wtóruje p. Czapiński w „Robotniku":

„Chodzi o definicję demokracji. Demokracja to 1) wolność; 2) rządy ludu. A jeśli p. H. oraz inni OZON-owcy wysuwają jakąś „nową" demokrację (czy „kierowaną"), to słuszność ma stary „Czas", że to „lingwistyczna sztuczka" dla zamaskowania bynajmniej nie demokratycznej treści".

Pomijając problem, czy ***w o l n o ś ć***, *pojmowana w materialistyczno-indywidualistycznym duchu rewolucji francuskiej — jest wiele innych pojęć wolności — może być uznana za cechę istotną demokracji, p. Kl. Hrabyk replikuje słusznie:*

„Co się tyczy wolności obywatelskich, to bądźmy sprawiedliwi, ale demokracja wcale wolnościami obywatelskimi nie musi się odznaczać. P. Czapiński zapomina chyba o Francji, w której rządzi w tej chwili demokrata Blum i za jego właśnie regime'u na tapecie obrad parlamentarnych znajduje się ustawa prasowa, której nie wyparłby się żaden szanujący się totalista.

. . . .

Czyż rozwiązanie prawicowych grup wrogich socjalistycznemu rządowi Bluma — nie było również ograniczeniem wolności? Czyż wreszcie sama demokracja nie zrodziła się 150 lat temu przy akompaniamencie najstraszliwszego teroru, przez nią stosowanego?"

Sprawiedliwość należy przyznać, że tym razem rzetelny konserwatyzm połączył „Czas" z „Robotnikiem": ***k o n s e r w a t y z m s t a r y c h h a s e ł XIX s u l e c i a p r z e c i w m ł o d y m i d e o m p r z y s z ł o ś c i.*** *(s.)*

Przedłużenie urzędowania tymczasowego samorządu miasta Warszawy

Obrady komisyj senackich

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł. — s. b.). W dniu dzisiejszym obradowały w Senacie Komisje: samorządowa, skarbowa i budżetowa.

Komisja samorządowa pod przewodnictwem sen. W. Gołuchowskiego przy udziale wiceministra Spraw Wewn. Korsaka rozpatrzyła projekt ustawy o przedłużeniu okresu urzędowania Tymczasowych organów samorządowych m. Warszawy. Po referacie sen. Zbierskiego i dyskusji, w której w imieniu rządu zabierał głos wiceminister Korsak, Komisja, zgodnie z wnioskiem referenta uchwaliła projekt ustawy bez zmian oraz rezolucję, wzywającą do przedłożenia Izbom Ustawodawczym projektu ustawy o samorządzie stolicy niezwłocznie po otwarciu najbliższej sesji zwyczajnej.

Upadła natomiast rezolucja, zgłoszona przez sen. Leszczyńskiego, wzywająca rząd, aby powołał Najwyższą Izbę Kontroli do objęcia swą działalnością, także kontroli nad gospodarką m. st. Warszawy i w związku z tym zwiększył odpowiednie kredyty na N. I. K. w budżecie na rok 1938-39. Wnioskodawca podtrzymał rezolucję, jako wniosek mniejszości.

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł. — s. b.). Komisja budżetowa Senatu pod przewodnictwem senatora Rostworowskiego i przy udziale podsekretarzy stanu w Min. Spr. Wewn. p. Korsaka, w Min. Skarbu dr. Grodyńskiego i w Min. Poczt i Tel. p. Argasińskiego rozpatrywała dnia 9 b. m. cztery projekty ustaw o dodatkowych kredytach, uchwalone przez Sejm dnia 4 b. m.

Przy rozpatrywaniu projektu ustawy o dodatkowym kredycie na r. 1937/38, dotyczącym zwiększenia wydatków Ministerstwa Spr. Wewn. o 10 milionów zł. na akcję rezerw aprowizacyjnych, wywiązała się dyskusja co do ogólnej polityki aprowizacyjnej państwa. W dyskusji tej poza sprawozdawcą s. Dąbkowskim zabierali głos senatorowie: dr. Kozłowski, Fudakowski, Śliwiński, Osiński, Rdultowski i Heiman-Jarecki. Sen. Kozłowski m. in. interpelował rząd o założenia przyszłej polityki zbożowej, domagając się bliższego jej sprecyzowania. W szczególności chodziło o odpowiedź co do utrzymania zwrotu ceł przy eksporcie zboża, oraz o określenie roli Państwowych Zakładów przemysłowo-zbożowych.

Sen. Kozłowski podkreślił, że nie uznaje wyjaśnień rządu za wyczerpujące zagadnienie planu polityki zbożowej, który łączy się z omawianą ustawą.

Również szereg zapytań wywołał projekt ustawy o dodatkowym kredycie na r. 1937/38 w kwocie 700 tysięcy zł. na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, który referowała senatorka Jaroszewiczowa. M. in. sen. Gołuchowski zapytywał, czy istnieje różniczkowanie przy udzielaniu pomocy poszkodowanym uważając przy tym, że poszkodowani wskutek klęsk żywiołowych powinni być jednakowo traktowani przez urzędy skarbowe przy udzielaniu ulg podatkowych niezależnie od wielkości gospodarstwa rolnego.

Podsekr. stanu w Min. Skarbu p. Grodyński odpowiedział, że rozpatrywana ustawy dotyczy kredytu w wysokości 700 tys. zł., przeznaczonego na doraźną pomoc dla mniejszych gospodarstw rolnych, natomiast dla gospodarstw większych przewidywane jest uruchomienie kredytu.

Komisja wszystkie rozpatrzone projekty ustawy przyjęła w brzmieniu uchwalonym przez Sejm bez zmian.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.



Komisja sejmowa przyjęła projekt noweli do ustawy o szkołach akademickich

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł. — s. b.) Sejmowa komisja oświatowa zakończyła obrady nad nowelą do ustawy o szkołach akademickich, uchwalając projekt tej noweli z kilkoma zmianami. W art. 11 przyjęto poprawkę, rozszerzającą władzę rektora przez przyznanie mu prawa ulg w opłatach akademickich dla studentów niezamożnych a zdolnych. Dalej w miejsce stosowania dotąd kary o niezaliczanie roku względnie jego części wprowadzono nową karę dyscyplinarną w postaci pozbawienia prawa udziału w życiu akademickim, łącznie z zagrożeniem relegacji. Wreszcie nowelę uzupełniono przepisem, przyznającym ministrowi oświaty prawo łaski w przypadku przewinień o charakterze zbiorowym, po uprzednim jednak wysłuchaniu opinii senatu.

Rezolucję pos. Tarnowskiego, potępiającą system policyjny, stosowany w życiu aakdemickim, i żądającą nowego rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich na zasadzie pełnej autonomii — odrzucono.

———

Projekt paktu wschodniego

Ankara, 9. 6. (PAT) Krążą tu pogłoski, iż w najbliższym czasie przybędzie do Ankary gen. Abdul Latif Nuri, minister obronny Iraku. Podróż jego pozostaje w ścisłym związku z projektowanym paktem wschodnim między Turcją, Iranem, Irakiem i Afganistanem. Koło 15 czerwca turecki minister spraw zagranicznych Rustu Aras uda się w podróż do Bagdadu, Teheranu i Moskwy.

Katastrofalne burze w Niemczech

Berlin, 9. 6. (Tel. wł.) Z Koblencji donoszą o katastrofalnej burzy, w czasie której zatonął największy statek żeglugi rzecznej na Renie „Oranie“. Podczas burzy statek ten, który stał na kotwicy, zerwał się i uderzył o brzeg, przełamując się na połowę. Wraz ze statkiem zatonęło 50 tys. cetnarów węgla. Załoga została uratowana. Brak statku utrudnia żeglugę na Renie.

W okolicy Brunświku i górach Harzu silna burza podmyła w wielu miejscach tor kolejowy. Uderzenia piorunów wywołały liczne szkody. Zanotowano kilka wypadków śmiertelnych.

W Niemczech środkowych panują nienotowane upały. W Berlinie temperatura przekroczyła dziś 40 stopni.

Pos. Szetela przewodniczącym organizacyj wiejsk. OZN w województwie lwowskim

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł. — s. b.) Dn. 9 bm. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc mianował przewodniczącym okręgowych organizacyj wiejskich O.Z.N. na województwo lwowskie p. Tadeusza Szetelę, prezesa Woj. Zarządu Związku Młodzieży Wiejskiej we Lwowie, radcę Lwowskiej Izby Rolniczej, wiceprezesa Zarządu Okręgowego Tow. Rolniczego. P. Tadeusz Szetela jest wójtem gminy Strzyżów, od 1935 r. posłem na Sejm z okręgu Rzeszów.

Zjazd komisarzy ubezpieczalni społecznych

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł. — s. b.) W dniu 9 bm. obradował w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. min. Zyndram-Kościałkowskiego 1-szy zjazd komisarzy Ubezpieczalni Społecznych.

Na obrady przybyło 49 komisarzy, powołanych w roku ub. spośród działaczy społecznych jako czynnik zaufania i kontroli społeczeństwa w okresie przejściowym do czasu przywrócenia samorządu ubezpieczonych.

Celem zjazdu było omówienie wyników pracy komisarzy na tle głównych zadań ubezpieczeń społecznych wobec państwa i świata pracy. Sprawom tym poświęcił dłuższe przemówienie p. minister Zyndram-Kościałkowski.

Wstrząsające samobójstwo małżonków

Chrzanów, 9. 6. (Tel. wł.). Wczoraj około godz. 2-giej nad ranem we własnym mieszkaniu w Sierszy popełnili samobójstwo przez powieszenie ś. p. Adam Horowicz, prokurent Sierszańskich Zakładów górniczych wraz ze swoją żoną Elżbietą.

Lekarz Okręgowy dr. Schmidt z Sierszy stwierdził zgon obojga małżonków.

AUTOBUS PRZEJECHAŁ CYKLISTĘ

Poznań, 9. 6. (Tel. wł.). Tragicznemu wypadkowi uległ na szosie pod Mątwami cyklista Walerian Sobociński z Inowrocławia, który z nieustalonej przyczyny dostał się pod koła przejeżdżającego autobusu. Ciężko rannego odstawiono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu, gdzie mimo zabiegów lekarskich w kilka godzin później zakończył życie.

Były Negus protestuje...

Paryż, 9. 6. (PAT). Jak donosi „Paris Soir“, Negus Haile Sellasie wytoczył rządowi włoskiemu przed Trybunałem francuskim protest o zwrot akcyj kolei francusko - abisyńskiej.

Dziennik przypomina, że przed laty, gdy przeprowadzono w Abisynii pierwszą linię kolejową Dzibuti—Addis Abeba, Negus Menelik wzamian za udzielenie prawa budowy kolei na swoich ziemiach otrzymał kilka tysięcy akcyj kolejowych. Haile Selasie opuszczając Abisynię zabrał te akcje ze sobą i chciał je spieniężyć, lecz rząd włoski dwukrotnie interweniował w Tow. Kolei francusko - abisyńskiej, chcąc do tego nie dopuścić.

Zdaniem Włoch, negus stracił prawa do tych akcyj. Negus zaś twierdzi, że rząd francuski, który nie uznał dotychczas formalnie władzy włoskiej nad Abisynią, powinien stanąć po jego stronie.

Kieleckie nawiedza plaga żywiołów

Kielce, 9. 6. (Tel. wł.). Ubiegły i bieżący tydzień zaznaczył się w woj. kieleckim serią katastrofalnych pożarów, które obejmują coraz to nowe miejscowości województwa.

W środę z nieustalonej na razie przyczyny wybuchł pożar w Oleśnicy, pow. stopnickiego, który objął wkrótce kilkadziesiąt zabudowań gospodarskich. Według nadeszłych do Kielc informacyj pożar, który trwa nadal, zniszczył do godzin popołudniowych 50 domów mieszkalnych i około 100 stodół.

W ogniu miała zginąć kobieta z dzieckiem, a kilka osób doznało cięższych i lżejszych poparzeń. Kilkanaście sztuk bydła spłonęło żywcem. W akcji ratunkowej bierze udział 12 okolicznych straży i 4 motopompy. Na miejsce pożaru wyjechał starosta kielecki Stopnicki, celem zorganizowania pomocy pogorzelcom.

Drugi groźny pożar wybuchł we wsi Sudów, pow. Pinczowskiego, który zniszczył 6 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym i martwym. Szkody wynoszą około 50 tys. zł. Pożar prawdopodobnie został spowodowany przez bawiące się obok jednej ze stodół ogniem dzieci.

Trzeci pożar powstał w zabudowaniach Adama Szewczyka we wsi Zemanów, pow. radomskiego, niszcząc 8 gospodarstw.

———

MEBLE SIDORA
TO GWARANCJA SOLIDNOŚCI
Lwów-Zamarstynów, ul. Ogrodnicka 5
1911 Telefon 246-62

P. Prezydent i Król Karol na przyjęciu w poselstwie polskim w Bukareszcie

Bukareszt, 9. 6. (Tel. wł.) O godz. 1 odbyło się w poselstwie polskim śniadanie, w którym wziął udział król Karol oraz ks. Michał.

Już na pół godziny przed śniadaniem kompania honorowa żandarmerii gwardii w galowych mundurach zaciągnęła wartę honorową przed poselstwem polskim. Jednocześnie przybyły do poselstwa oddziały polskiego Strzelca i Związku Harcerskiego, które bawią w Bukareszcie z okazji święta młodzieży rumuńskiej. Oddziały polskie zaciągnęły wartę w podwórzu poselstwa.

Po przyjeździe do poselstwa Pan Prezydent odebrał raport oddziału Strzelca i oddziału Harcerzy, które powitały Pana Prezydenta trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje!" Przed godz. 13-tą przybył do poselstwa minister spraw wojsk. gen. Angelescu, a następnie mistrz ceremonii pałacu, marszałek dworu, premier oraz inni dostojnicy.

Śniadanie odbyło się w następujący sposób: w wielkim salonie recepcyjnym poselstwa urządzono wielki stół, przy którym zajęli miejsca Król Karol oraz naprzeciwko Pan Prezydent. Po prawej stronie Króla Karola zajął miejsce premier Tatarescu, po lewej stronie Króla min. Beck, po prawej stronie Pana Prezydenta Wielki Wojewoda Michał, po lewej minister spraw zagr. Antonescu. Poza tym wzięli udział w śniadaniu: wicepremier Inculetz, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie komunikacji, wojny i oświaty, dalej szef sztabu, marszałek dworu, prezydent m. Bukaresztu oraz inne osobistości, jak również poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu.

W drugim salonie również urządzono stół, przy którym zasiedli: poseł R.P. Arciszewski oraz delegacja polska, towarzysząca Panu Prezydentowi, jak również delegacja rumuńska, przydzielona do osoby Pana Prezydenta.

Pan Prezydent, Król Karol i wszyscy uczestnicy powrócili po śniadaniu do pałacu.

O godz. 15.15 nastąpił odjazd z pałacu na dworzec. Na ulicy zebrały się tłumy publiczności, które zgotowały gorącą owację Panu Prezydentowi oraz Królowi Karolowi. Na całej trasie ustawione były oddziały wojsk Garnizonu bukaresztańskiego w mundurach galowych.

Na pożegnanie Pana Prezydenta przybyli na dworzec członkowie rządu, na czele z premierem Tatarescu, patriarcha Rumunii Miron, marszałek broni Prezan, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie poselstwa polskiego, inspektorowie armii, szef sztabu, prezes Najwyższego Sądu Kasacyjnego, liczni generałowie oraz wielu dostojników rumuńskich. Przybył również prezydent m. Bukaresztu.

Na dworcu Pan Prezydent pożegnawszy się z obecnymi, zajął miejsce w pociągu królewskim, w którym zajęli również miejsca: Król Karol, Wielki Wojewoda Ks. Michał, min. Beck, członkowie delegacji polskiej. pos. Arciszewski, premier Tatarescu, minister Spr. Zagr. Antonescu i delegacja rumuńska przydzielona do osoby Pana Prezydenta na czele z ministrem Komunikacji Franasovici oraz poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu, poza tym adiutanci Króla oraz Marszałek Dworu.

Odjazd pociągu wywołał ponowne owacje na cześć Pana Prezydenta oraz Polski.

W Sinaia Pan Prezydent będzie podejmowany obiadem oraz odwiedzi Królowę Marię, która tam przebywa.

Bukareszt, 9. 6. (Tel. wł.) Dzisiaj wieczorem został ogłoszony w Sinaia następujący komunikat:

Wizyta, którą złożył Jego Ekscelencja Pan Prezydent R.P. Jego Królewskiej Mości Królowi Karolowi II, potwierdziła węzy niezmiennej przyjaźni, łączące tak szczęśliwie oba państwa sojusznicze. Rozmowy, które odbyły się w Bukareszcie, pozwoliły stwierdzić jeszcze raz całkowitą zgodność poglądów na zagadnienia bezpośrednio dotyczące obu krajów oraz wspólne pragnienie zacieśnienia więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Polską i Rumunią — więzów, które odpowiadają tak dobrze uczuciom obu narodów i trwałym interesom, stanowiącym podstawę ich sojuszu.

SAMODZIAŁY LESZCZKÓW

„WŁÓKNA WEŁNY NIEUSZKODZONE W PROCESIE PRODUKCYJNYM zapewniają wysoką jakość materiałów Leszczków".

SKŁAD WE LWOWIE KOPERNIKA 2

Dla zamiejscowych wysyłkowa sprzedaż detaliczna i wysyłka próbek wprost z LESZCZKOWA woj. Lwowskie. 6281

Obiecywaliśmy i dotrzymaliśmy MILION!

który padł u nas 31 maja 1937 na nr 104217 udowodnił, że kolektura

DOM BANKOWY O. GRÜSS LWÓW — LEGJONÓW 1.

jest niezmiennie szczęśliwa w kraju

Pamiętajcie

że już za parę dni rozpoczyna się ciągnienie nowej 39 LOTERII KLASOWEJ

i znowu padnie

MILION

I TYSIĄCE DUŻYCH WYGRANYCH

Nie zwlekajcie i natychmiast zamówcie szczęśliwe losy!

W KOLEKTURZE

DOM BANKOWY O. GRÜSS LWÓW • LEGJONÓW • 1.

P.K.O. 500·101.

WYCIĄĆ I PRZESŁAĆ

Dom Bankowy O. GRÜSS
Lwów, Legionów 1.

Do 1 klasy nowej Loterii Państwowej zamawiam

.... losów całych po zł. 40.—
.... „ połówek „ „ 20.—
.... „ ćwiartek „ „ 10.—

Należność w sumie zł. .... proszę pobrać za zaliczeniem — przesyłam przekazem pocztowym — wpłacam na P. K. O. 500.101 — prześlę natychmiast po otrzymaniu losów czekiem P. K. O. 500.101 dołączonym do losów.

Imię i nazwisko..............................
Zawód: ....
Adres: ....
(nieodpowiednie przekreślić)

Reprezentacja Bilbao zwycięża reprezentację Śląska 4:3

Katowice, 9. 6. (PAT) W środę na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach rozegrany został oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem mecz pomiędzy Reprezentacją Śląską a Reprezentacją Bilbao. Mecz wzbudził na Śląsku kolosalne zainteresowanie i mimo powszedniego dnia oraz niepewnej pogody na stadionie zebrało się przeszło 15.000 widzów.

Drużyna hiszpańska reprezentowała wysoki poziom piłkarski. Jest to drużyna doskonale zgrana i grą zespołową przewyższała o klasę Ślązaków.

Grę rozpoczynają Hiszpanie. Już w 2-ej minucie mają okazję do zdobycia bramki, jednak strzał Emilia—Langara kieruje na aut. Prowadzenie uzyskał dopiero Gorostiza w 8 min. z zamieszania podbramkowego. Po 15-minutowej grze, która wykazała znaczną przewagę Hiszpanów, zaczyna padać deszcz, który wkrótce zamienia się w ulewę. Boisko staje się śliskie, co wyraźnie utrudnia grę. W 24 min. udało się niespodziewanie Wostalowi zdobyć wyrównujący punkt. W 5 minut później Wilimowski po przeboju zdobywa dla gospodarzy prowadzenie. W 39 min. Langara zdobył 2-gi punkt dla Hiszpanów. Na 2 minuty przed końcem drugiej połowy Wostal w pojedynku z bramkarzem strzela 3-cią bramkę dla Śląska.

W 19 min. Gemza trafiony piłką w brzuch zniesiony zostaje z boiska; zastępuje go Knaz. W 23 min. zeszedł również z boiska bramkarz Śląska — Kwoka, który nieszczęśliwie upadł po wybiegu i odniósł kontuzję; miejsce jego zajmuje Tatus. W 27 min. po powrocie Gemzy na boisko Polacy przeprowadzają ładny atak i Wilimowski przedostaje się do bramki gości. W ostatniej sekundzie bramkarz hiszpański rzuca się pod nogi Wilimowskiego, likwidując w ten sposób niebezpieczną sytuację pod swoją bramką. Mimo dużej przewagi Hiszpanom udało się wyrównać dopiero w 32 min. przez Requeirę z winy obrony Polaków. Decydujący o zwycięstwie punkt zdobył Larrinaga w 35 min.

Zawody prowadził nieszczególnie p. Gerblich ze Śląska.

Spłoszony koń stratował kilkadziesiąt osób

Niecea, 9. 6. (PAT) W czasie korsa kwiatowego rozbiegany koń stratował kilkadziesiąt osób. Piętnaście osób jest rannych, jedna zabita.

SENSACYJNE UCHWAŁY KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

(k-i) W środę odbyły się w Warszawie dalsze obrady Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Na tych obradach zapadły sensacyjne uchwały, likwidujące długotrwały zatarg między Komitetem Olimpijskim a Federacją Narciarską w sprawie nauczycieli narciarskich, których dotychczas nie dopuszczano do igrzysk.

Uchwalono następnie, że i 5-te igrzyska zimowe odbędą się definitywnie w Japonii w miejscowości Zapporo.

W środę Międzynar. Komitet Olimpijski przystąpił do badania bardzo ważnej i skomplikowanej sprawy amatorstwa. (PAT)

OSTATNI ETAP RAIDU AUTOMOBILKLUBU POLSKI

Warszawa, 9. 6. (Tel. wł.) Start do 3-go etapu Międzynarodowego Raidu Automobilklubu Polski nastąpił w środę wieczorem o godz. 21-ej.

NOWY HOTEL EUROPEJSKI we Lwowie, plac Mariacki 4 (w centrum miasta)

NOWOCZESNY KOMFORT. — POKOJE Z ŁAZIENKAMI. — BIEŻĄCA CIEPŁA I ZIMNA WODA. — CENTRALNE OGRZEWANIE. — WINDA TELEFONY POKOJOWE. — OBSZERNY HALL

CENY UMIARKOWANE

Marsz. Blomberg w Messynie

Messyna, 9. 6. (PAT) Feldmarszałek von Blomberg przybył dziś rano do Messyny na pokładzie jachtu, eskortowanego przez dwa kontrtorpedowce. Po serdecznych uroczystościach powitalnych, w których wzięli udział przedstawiciele władz i miejscowa ludność, Blomberg z córką odjechał w towarzystwie świty do Taorminy, gdzie miały miejsce nowe manifestacje na cześć gościa niemieckiego.

Groźna rewolta w Chinach

Pekin, 9. 6. (PAT) Prasa chińska donosi, iż pewne żywioły ludności cywilnej prowincji Dżehol w sile 4 tys. ludzi powstały przeciwko wojskom mandżurskim i japońskim. Rewolta grozi rozszerzeniem się na północną część prowincji Czahar. Mongolski rząd autonomiczny postanowił zastosować energiczne środki represji.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła, a jedynie w zachodniej połowie kraju skłonność do burz. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i południowe.

PO ZBRODNI W LESIE KLEPAROWSKIM

(a) Cały aparat Wydziału śledczego pracował przez cały dzień wczorajszy aż do późnych godzin nocnych nad sprawą wstrząsającego zajścia w lesie Kleparowskim. Wobec nadzwyczajnych trudności, jakie spiętrzyły się do około tej sprawy, dochodzenia nie ruszyły w jakimś ustalonym kierunku. Brak jakiegokolwiek śladu, któryby do tego kierunku nawiązywał, niesłychanym jest w tej mierze utrudnieniem. Zeznania towarzyszki śp. Stan. Jakubowskiego chaotyczne nie zdołały w należytym świetle ująć rysopisu przestępcy, którym mógł być jakiś osobnik, pochodzący z innej dzielnicy miasta.

WYPADKI ULICZNE

(a) Ul. Gródecką przejeżdżał wczoraj motocyklem Edward Zarudzki (ul. Tarnowskiego 68) i w pewnym momencie naprzeciw rafinerii spirytusu najechał na słup telegraficzny, skutkiem czego wypadł na jezdnię i doznał ogólnego potłuczenia. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy. — W drugim wypadku na ul. Stryjskiej potrącony został przez samochód krawiec Grzegorz Kiernicki (ul. Potockiego 22), który doznał złamania lewej ręki. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

SEZONOWA EPIDEMIA

(a) Władysław Kozłowski (ul. Pilichowska 9), uczeń szkoły powszechnej, wydalił się z domu i dotychczas nie powrócił.

Zjazd muzeologów we Lwowie

W dniach 12, 13 i 14 b. m. odbędzie się we Lwowie XIII-sty ogólnopolski zjezd delegatów i pracowników muzealnych, zrzeszonych w Związku Muzeów w Polsce, reprezentującym Muzea polskie, białoruskie, ukraińskie, ormiańskie i żydowskie. Zjazd zapowiada się bardzo licznie. Zgłoszono już przyjazd całego szeregu najznakomitszych naszych muzeologów z całej Rzeczypospolitej. Między in. przybędą na Zjazd dr. Feliks Kopera, dr. Stefan Komornicki, dr. Bocheński, inż. Tor z Krakowa, dr. Pajzderski z Poznania, dr. Przeworska, dyr. Lauterbach, dyr. Frankowski, dyr. Jakimowicz, dyr. Gembarzewski z Warszawy, dyr. Jodkowski z Grodna i cały szereg innych reprezentantów Muzeów państwowych i samorządowych. Wszyscy dyrektorowie i kustoszowie Muzeów lwowskich wezmą gremialny udział w pracach Zjazdu i już obecnie czynią przygotowania aby Zjazd ten wypadł najokazalej, a Muzea lwowskie ze swymi cennymi zbiorami wywołały jak najlepsze wrażenie. Poza tym zapowiedziany jest przyjazd całego szeregu gości i miłośników zabytków, wśród których weźmie udział w Zjeździe znany bibliofil, członek Rady Bibliofilskiej, oraz twórca Muzeum Regionalnego w Rohatynie p. Franciszek Biesiadecki.

Już dnia 11 czerwca b. r. odbędzie się w Kamienicy Królewskiej posiedzenie Zarządu, a dnia następnego o godz. 9-tej uroczyste nabożeństwo w kościele Katedralnym, odprawione przez ks. Inf. dr. Stefana Momidłowskiego, dyrektora Muzeum Diecezjalnego z Przemyśla. O godz. 10 rano odbędzie się uroczyste otwarcie Zjazdu w sali Rady Miejskiej. Zjazd otworzy prof. dr. Feliks Kopera, dyr. Muzeum Narodowego w Krakowie, po czym nastąpią przemówienia powitalne i referat dra A. Czołowskiego „O lwowskich zbiorach muzealnych". Po referacie zwiedzą uczestnicy wystawę „10-lecia malarstwa lwowskiego", „wystawę zegarmistrzowską" i „Zbiory muzeum Narodowego króla Jana III." Po południu odbędzie się w Miej. Muzeum Przemysłu Artystycznego posiedzenie plenarne, na którym dr. Nikodem Pajzderski, dyr Muzeum wielkopolskiego w Poznaniu wygłoci referat p. t. „Niewłaściwe zabiegi konserwacyjne przy obrazach zabytkowych" i dyr. Jackowski z Warszawy p. t. „Udział Polski w Międzynarodowej Wystawie w Paryżu 1937 r."

W drugim dniu Zjazdu tj. w niedzielę 13 b. m. po zwiedzeniu Rynku lwowskiego odbędzie się drugie posiedzenie plenarne w Galerii Obrazów Zakładu Narod. im. Ossolińskich, na którym kustosz Rudolf Mękicki ze Lwowa wygłosi referat p. t. „Jak obchodzić się z wykopaliskami monet". Referat objaśniony będzie ciekawym pokazem monet wykopaliskowych i zestawieniem cen w czasach Zygmunta III., ilustrowanych oryginalnymi monetami z tych czasów.

Następnie udadzą się uczestnicy Zjazdu do Ukraińskiego Muzeum Nacjonalnego, gdzie dr. Hiliarion Święcicki dyr. Muzeum przedstawi pokaz zabiegów restauratorskich na obrazach (ikonach) z XVI. i XVII. w.

Po zwiedzeniu dalszych muzeów odbędzie się po południu trzecie posiedzenie plenarne w Miej. Muzeum Przemysłu Artystycznego.

W poniedziałek, dnia 14 b. m. wyjadą uczestnicy w godzinach rannych do Podhorzec dla zwiedzenia zamku i jego zabytków, gdzie będą gośćmi ks. Romana Sanguszki, członka Związku i hojnego ofiarodawcy gruntu w Podhorcach pod budowę domów letniskowych dla członków Związku. Tam po obiedzie nastąpi zamknięcie Zjazdu i powrót przez Olesko do Lwowa w godzinach wieczornych.

Co kto woli

— Wolę mieć tyfus, niż być milionerem!

— Dlaczegoż to?

— Bo milionerzy umierają wszyscy, a z chorych na tyfus tylko 6 procent.

Przy stoliku kawiarnianym zapanowała ogólna wesołość. Argumentacja p. Władysława była rzeczywiście rozbrajająca.

— W takim razie ja chcę umrzeć na milion! — wykrzyknęła z zapałem pani Mila i rozpoczęła opowiadać, jak to urządzi sobie życie nim dosięgnie ją śmierć, która czyha na milionerów.

Przy stoliku gwar był coraz większy. Pan Kazimierz roztaczał przed zebranym towarzystwem wspaniałe perspektywy, jakie otwierają się przez milionerem.

— Uciszcie swe zapały — przerwał nagle Karol. — Niestety łatwiej jest Władkowi zrealizować swe marzenia i zachorować na tyfus niż nam zostać milionerami. A swoją drogą — westchnął — szkoda, że nie można zarazić się „milionem" tak jak tyfusem.

— Wielka szkoda — zgodziła się pani Mila. — Byłaby to jedyna pożądana przez wszystkich epidemia.

— Którejby nikt nie zwalczał — dorzucił Karol. — Eh — westchnął — nic z tego. — Wszystko to są mrzonki. Napewno ani my, którzy tak bardzo pragniemy zostać milionerami, ani Władek, który boi się miliona więcej od tyfusu — nie zostaniemy milionerami.

— Dlaczego? — przerwała pani Maria. — Ja nie tracę nadziei, że kiedyś będę jeszcze jeżeli nie milionerką, to w każdym razie osobą bardzo zamożną.

— Chyba z twojej pensji uciułasz milion — odciął ironicznie Karol.

— Co to to nie. Tak naiwna nie jestem. Ale mam pewną podstawę do przypuszczenia, iż będę bogatą.

— Aha, zapewne zamierzasz wyjść zamąż za sułtana!

— Dajcie spokój z waszymi ironicznymi docinkami! Zbyt trzeźwo patrzę na życie, by liczyć na sułtanów czy maharadżów. — Swoje przypuszczenia i nadzieje co do przyszłości opieram na zupełnie realnej podstawie.

— Czy możesz zdradzić nam tę tajemnicę? — zapytała zaintrygowana wielce pani Mila.

— Ależ oczywiście. Po prostu kupiłam sobie los do I klasy 39-tej Loterii Klasowej i radzę wam zrobić to samo. Jestem pewna, że gdy za parę miesięcy znowu spotkamy się przy stoliku kawiarnianym, będziemy gościć w naszym gronie nowego milionera.

— **KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W NEAPOLU.** W ostatnich dniach odbył się w Neapolu koncert muzyki polskiej w miejscowym Klubie Artystycznym. W koncercie wzięli udział: śpiewaczka Helena Makowska, pianista Gajewski i baryton Korolkiewicz i Zakrzewski. Koncert poprzedziła prelekcja Leonarda Kociemskiego, poświęcona dziejom muzyki polskiej.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

ZE SPORTU

Podwójna impreza na boisku Pogoni

W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręg., niewątpliwie najbardziej sensacyjnie zapowiada się niedzielne spotkanie Hasmonei z Ukrainą, które zadecyduje o tym, czy Ukraina zdobędzie mistrzostwo okręgu.

Mecz ten rozpocznie się o godzinie 5.30 po południu na boisku Pogoni i poprzedzony będzie o godzinie 3.30 po południu zawodami Polonia (Przemyśl) — Pogoń IB. — Ceny biletów normalne, dla uczniów będą specjalne zniżki.

Niemcy nie wezmą udziału w wyścigu dokoła Polski

Jak się dowiadujemy, niemieccy kolarze nie wezmą jednak udziału w międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Polski. — Niemcy postawili szereg warunków finansowych zupełnie niemożliwych do uwzględnienia. M. in. domagają się, aby komisarz drużyny niemieckiej otrzymał diety dzienne w wysokości 50 zł. Ponieważ warunki te nie mogą, oczywiście być uwzględnione przez Polski Związek Kolarski, Niemcy w wyścigu udziału nie wezmą.

———

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.38 — 88,95 dolary amerykańskie 5.28 i pół — 5.26, dolary kanadyjskie 5.28 i pół — 5.26, floreny holenderskie 291.17 — 289.45, franki szwajcarskie 121.05 — 120.25, franki francuskie 23,59 — 23.45, funty angielskie 26.15 — 25.99, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.20 — 17.70, korony duńskie 116,74 — 115.90, korony norweskie 131.33 — 130.35, korony szwedzkie 134.83 — 133.85, liry włoskie 23.20 — 22.60, marki fińskie 11,57 — 11.25, marki niemieckie 131.00 — 129.00, — szylingi austriackie 98.00 — 97.50, funty palestyńskie 26.05 — 25.80, marki niemieckie srebrne 140,00 — 138.00.

AKCJE

Bank Polski 100.25, Spiess 35.25, Warszawski Cukier 28.75, Lilpop 12.00, Ostrowiec 23.75.

PAPIERY PROCENTOWE

Pożyczek brak spowodu uszkodzeń na linii z Warszawą.

Poż. konsolidacyjna 52.75 — 52,88 — 52.25 — 51.75 — 52.00 — trzy ostatnie drobne.

8 proc. Przemysł Polski 66 i pół, 8 proc. P. Z. K. — kupon 69.06, 4 i pół Ziemskie 5 em. 53 i pół, 5 proc. Warszawy 1 em. rok 57 i jedna czwarta — 57 i pół.

Tendencja dla pożyczek utrzymana dla listów nieco słabsza.

DEWIZY

Lwów, dnia 10 czerwca

Belgia 89.20 — 89.38 — 88.02, Berlin — 212.51 — 211.67, Gdańsk 100.20 — 99.80, — Amsterdam 290.45 — 291.17 — 289.73, Kopenhaga 116.74 — 116.16, Londyn 26.08 — 26,15 — 26.01, N. Jork czeki 5.28 i jedna 6-sma — 5.29 i trzy 6sme — 5.26 i siedem 6-smych, N. Jork kabel 5.28 i pół — 5.29 i trzy czwarte — 5.27 i jedna czwarta, Oslo 131.00 — 131.33 — 130.67, Paryż 23,54 — 23.60 — 23.48, Praga 18.40 — 18.45 — 18.35, Sztokholm 134.50 — 134,83 — 134.17, Zurych 120.75 — 121.05 — 120.45, Wiedeń — 99.20 — 98.80, Włochy 27.85 — 27.95, — Helsinki 11.54 — 11,57 — 11.51, Montreal — 5.29 i trzy czwarte — 5.27. Tel Aviv 26.10 26.05.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA NABIAŁOWA

Ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie, notowane przez komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo - Handlowej i Lwowskiej Izby Rolniczej uległy zmianie z dniem 10 czerwca b. r.

A) ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:

1) mleka pełnego na miarę	0.18 zł.
2) mleka pasteryzowanego w but.	0.22 zł.
3) mleka pasteryzowanego w butelce z dostawą do domu	0.24 zł.

Za 1 kilogram:

1) masła deserowego w bloku	2.70 zł.
2) masła stołowego	5,50 zł.
3) masła kuchennego	2.30 zł.

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupnie conajmniej 5 kg.

Za 1 kilogram:

1) masła deserowego w bloku	2.40 zł.
2) masła stołowego	2.20 zł.
3) masła kuchennego	2.00 zł.

HENRYK ŁUBIEŃSKI

Trochę słońca

Powieść

I.

A zaczął się ów dziwny niepokój Teresy od rozmowy z księdzem Dobroszem. — Po sumie wyszła z kościoła i mrużąc oczy, oślepione blaskiem słońca, przeciskała się przez tłum, zdążając na ulicę. — Lecz tu, tuż za bramą w murze kościelnym, zagrodził jej drogę ksiądz kanonik Dobrosz.

— Nie ucieknie pani przedemną — wołał, rozkrzyżowawszy ręce.

Szczery, dobry uśmiech rozjaśnił jego poczciwą, czerstwą twarz. Wziął ją pod rękę i prowadził w stronę plebanii, po drugiej stronie ulicy.

— Muszę z panią pomówić — mówił, udając wielką powagę, gdy w chwilę potym zasiedli w stołowym pokoju plebanii pełnym słońca i kwiatów.

I zniżywszy nagle głos, rzekł tajemniczo:

— Moje dziecko, tak dalej być nie może!

Spojrzała na niego zdziwiona.

— Nie może pani prowadzić dalej takiego życia, jak dotychczas! Życie, to piękny i cenny dar Stwórcy i nie można go marnować, zamykając się w ciemnicy, jak to pani czyni!

Uśmiechnęła się smutnie:

— Przecież ksiądz kanonik wie, dlaczego tak... żyję...

— Wiem, moje dziecko. Wszyscy o tym wiedzą, że się poświęcasz! Ale Bóg od ciebie takiej ofiary i takiego poświęcenia nie żąda! Co tu dużo gadać! A tym bardziej, że taka ofiara jest tu niepotrzebna i bezcelowa...

— Księże kanoniku!

— Niepotrzebna, moje dziecko. Poświęcasz niepotrzebnie twoją młodość i marnujesz twoje zdrowie... Każdy lekarz przyzna mi rację... A zresztą jako osoba duchowna, jako przedstawiciel Kościoła muszę ci zwrócić uwagę, że nie wypełniasz szczerze swych obowiązków religijnych, opuszczając co drugą niedzielę Mszę świętą...

— Bóg mi to chyba wybaczy...

— W przyszłym tygodniu będę u was i pogadam z twoim mężem. Nie mogę już dłużej na to wszystko patrzeć!

— Och księże kanoniku! Zbigniew jest taki wrażliwy!

— Wiem i jestem przygotowany, że mnie każe zrzucić ze schodów...

Gdy w chwilę po tej rozmowie Teresa wracała do domu, odczuła poraz pierwszy ów dziwny, nieokreślony niepokój.

— O jakim prawie do życia, o jakim życiu mówił ksiądz Dobrosz? — myślała z lękiem i zdumieniem.

Przechodząc na drugą stronę ulicy, całkiem bezwiednie rzuciła wzrokiem na okno przeciwległego domku. — W półmroku pokoju, odwrócony profilem, stał pan Franciszek Wątorek, młody urzędnik bankowy, znany miejscowy Don Juan, w towarzystwie przystojnej, roześmianej dziewczyny. Trzymali się za ręce i on jej coś szeptał do ucha. Nagle przyciągnął ją do siebie. Otoczyła wtedy nagim, pięknie toczonym, na bronz opalonym ramieniem jego szyję i usta ich połączyły się w długim pocałunku. Powoli przechyliła głowę w tył, przymknąwszy oczy.

Teresa ogarnęła tę scenę jednym spojrzeniem i szybko odwróciła głowę przyśpieszywszy kroku.

—Oni mają prawo do życia.., — pomyślała niewiadomo dlaczego.

Minąwszy ostatnie domki miasteczka, szła teraz polną ścieżką wśród żółtych rżysk, gdzieniegdzie już przeoranych i błyszczących w słońcu czarnymi skibami ziemi. W pogodną ciszę sierpniowego południa wkradło się już melancholijne tchnienie dogasającego lata.

Mimo upalnego dnia wstrząsnął Teresą dreszcz. Obróciła tedy twarz ku słońcu, przymknąwszy oczy. Jakże mało użyła tego słońca w ciągu ostatniego lata! Życie jej, jak słusznie powiedział ksiądz Dobrosz, płynęło wśród „ciągłej ciemnicy". W mrocznym, ponurym dworku o zapuszczonych szczelnie roletach na oknach, przez które nie wdzierał się nigdy promień słońca. Z tego więzienia wykradała się dwa razy na miesiąc w niedzielę na nabożeństwo do kościoła w pobliskim miasteczku. A potym znów dwa tygodnie upływały jej, jakby w grobie.

— I tak już od piętnastu lat — snuły się leniwie myśli.

Od piętnastu lat! Nie zastanawiała się dotąd nigdy nad czasem, który minął, nie liczyła dotąd dni, które były do siebie tak beznadziejnie podobne, jak dwie krople wody... (C. d. n.)

Wiadomości bieżące

11
czerwca 1937

Piątek
Barnaby ap.
Jutro: Onufrego
Wschód słońca 3·18
Zachód „ 19·51

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

———

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

———

REPERTUAR TEATROW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Piątek, dnia 11 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król".
Sobota, dnia 12 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Małżeństwo" — ceny najniższe.

SERWIS 12-to osobowy 58 sztuk
45·— zł.
poleca
Kazimierz LEWICKI Lwów pl. Marjacki 10

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawn. Teatr Rozmaitości, ul. Rutowskiego)
Dziś teatr nieczynny.

W pełni powodzenia
CYGANERIA
Czerwiec przy otwartych oknach
PREZENTUJE
Ork. Józefa Zuga. Kabaret.
Potrawy 60 gr. Heuriger 1/4 2 zł. 923

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kaprys milionera".
ATLANTIC: Marlena Dietrich w filmie „X-27".
CASINO: „Kochana rodzinka" — Laurel i Hardy.
CHIMERA: „Gdy kochać nie wolno" z Martą Eggert.
EUROPA: „Detektyw Helena Garfield".
GLORIA: I. „Mały marynarz", II. „Człowiek o stu twarzach".
GRAŻYNA: Podwójny program: „Królewska faworyta" i „Niebezpieczny kochanek".
KOPERNIK: „Królestwo za pocałunek" oraz „Kusicielka".
MARYSIEŃKA: „Judel gra na skrzypkach" oraz Najnowszy Tygodnik.
METRO: „Mały buntownik" (Shirley Temple) oraz „Promenada miłości".
MUZA: „Syn admirała".
PALACE: „Dzieci ulicy".
PAN: „Cygańskie dziewczę".
PAX: „Szczepko, Tońko i radca Stroń".
RAJ: „Moskwa — Szankhaj" z Polą Negri.
STYLOWY. „Niezwyciężony Bill" i rewia.
SWIT: „Malibu" i nowa rewia.
TON: I. „Annapolis". II. „Małżeństwo na bezdrożach".
UCIECHA: „Wróg ludzkości" i rewia.

———

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „NEAPOL — CAPRI". Sorrento, Wezuwiusz.

———

CYRK STANIEWSKICH
przy ulicy Pełczyńskiej

Codziennie o godzinie 20.30, wielki program.

———

— W TEATRZE WIELKIM dziś o godzinie 8-mej wieczorem znakomita komedia francuska p. t. „Król", w reżyserii A. Cwojdzińskiego. Obsada premierowa. Komedia ta cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki swym nadzwyczaj dowcipnym sytuacjom oraz nadzwyczajnej grze artystów, czego dowodem ciągłe brawa rozbawionej publiczności przy otwartej kurtynie. — Dekoracje projektu Ottona Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda.

— „MAŁŻEŃSTWO" W TEATRZE WIELKIM. Jutro w sobotę 12 b. m. w Teatrze Wielkim, wznowiona doskonała komedia J. Vaszary'ego pt. „Małżeństwo". Komedia ta zeszła z afisza w pełni powodzenia po 45 przedstawieniu. — Obecnie, wznowienie „Małżeństwa" wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności teatralnej. Ceny miejsc najniższe.

— POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH. Zespół Powszechnego Teatru Żołnierza, wyjechał na gościnne występy do innych garnizonów.

———

— 13-TO LETNI PIANISTA GRA W RADIO. W piątek o godzinie 14.25 wystąpi przed mikrofonem lwowskim utalentowany młodziutki pianista Staś Skrowaczewski. — Trzynastoletni muzyk wykona dwa utwory J. S. Bacha i J. Haydna.

— AUDYCJA DLA DZIECI. Dla najmłodszych radiosłuchaczy przygotowała Rozgłośnia Lwowska na piątek (godzina 14.35) ciekawą audycję Cz. Janiakówny, która opowie im „O lipie, zajączku i kalinie", zaś Włada Majewska zaśpiewa kilka piosenek.

— PIEŚNI CYGAŃSKIE BRAHMSA — PRZEZ RADIO. Wielki kompozytor symfonij, kwartetów, koncertów i t. p. Jan Brahms, interesował się żywo muzycznym folklorem. Znane są powszechnie n. p. jego „Tańce węgierskie". Natomiast do mniej znanych należą „Pieśni cygańskie" na 4 głosy z towarzyszeniem fortepianu. Utwór ten usłyszą radiosłuchacze w audycji radiowej, transmitowanej z Wilna, dnia 11-go b. m. o godzinie 16.15, w wykonaniu Podwójnego Kwartetu Wokalnego „Pro Arte" pod kier. A. Ludwiga.

— NOWE NAGRANIA PŁYTOWE BEETHOVENA DLA RADIOSŁUCHACZY. Polskie Radio uzupełnia ciągle swą płytotekę, sprowadzając coraz to nowe, doskonałe nagrania płytowe. Obecnie, dnia 11 b. m. o godzinie 22.00 zaprezentuje radio swym słuchaczom najnowsze płyty utworów Beethovena, mianowicie Sonaty e-moll, op. 90 oraz Kwartet e-moll op. 59. Wykonawcy tych kompozycji gwarantują wysoki poziom audycji, sonatę bowiem gra Egon Petri, dobrze znany radiosłuchaczom, utwór drugi — „Kwartet Budapeszteński".

———

— ZJAZD RADY WOJEW. ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO „KARPATY WSCHODNIE" W SKOLEM. — W Skolem, powiat Stryj, odbył się pierwszy zjazd rady wojewódzkiej związku międzykomunalnego „Karpaty Wschodnie". W zjeździe tym wzięli udział: p. wojewoda stanisławowski gen. Pasławski, delegat Ministerstwa Komunikacji dr. Mieczysław Orłowicz, przedstawiciele Związku ziem górskich, Ligi Popierania Turystyki, Pol. Tow. Tatrz. i innych organizacji, ogółem około 90 osób.

———

— NIESŁABNĄCYM ZAINTERESOWANIEM CIESZY SIĘ SALON WIOSENNY TOWARZ. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH na Placu Targów Wschodnich gdzie zgromadzony jest różnorodny, lecz bardzo bogaty zbiór prac malarzy: Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków z Warszawy, drzeworytów Stefana Mrożewskiego z Londynu, wystawy zbiorowej Giżyckiej - Berezowskiej (Kraków), Nowakowskiej - Acedańskiej (Lwów), oraz cały szereg prac znanych malarzy lwowskich: St. Batowskiego, Z. Rozwadowskiego, Albinowskiej - Minkiewiczowej, Leli Pawlikowskiej (Medyka), M. Opolskiej, M. Kitza i innych. Wystawa jest licznie zwiedzana przez publiczność lwowską i wycieczki, które mają specjalne zniżki. Otwarta codziennie od 10—18-tej.

— NA WALNYM ZGROMADZENIU CZŁONKÓW TOWARZYSTWA RATUNKOWEGO odbytym w dniu 7 czerwca w lokalu Towarzystwa, został dokonany wybór Zarządu Towarzystwa Ratunkowego na rok administracyjny 1937-38. Wybrani zostali: Prezesem — Prof. Dr. Tadeusz Ostrowski, sekretarzem — Dr. Juliusz Notz, skarbnikiem — Dr. Marian Kostowiecki, gospodarzem — Komendant Kazimierz Szpaczyński. Z grona Członków wspierających zostali wybrani: Dyrektor Dr. Andrzej Pohorecki, Naczelnik Dr. Franciszek Szkodziński. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Doc. Dr. Antoni Dobrzański, Inż. Paweł Prachtel - Morawiański, Rektor Dr. Teofil Seifert.

Państwowe męskie liceum administracyjne we Lwowie

Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte we Lwowie Państwowe liceum administracyjne. Wpisy odbędą się od 7—20 czerwca i od 30—31 sierpnia 1937 r. w dyrekcji Państw. Szkoły ekonomiczno-handlowej we Lwowie, pl. Strzelecki 8. Warunki przyjęcia są następujące: a) ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego lub b) świadectwo 6 kl. gimnazjum dawnego typu, lub c) ukończenie 3—4 letniej szkoły zawodowej, handlowej, techn. lub 3 kl. gimnazjum dawnego typu. Egzamin wstępny odbędzie się 23 czerwca i 1 września 1937 r.

Uczniowie pod a) i b) będą zdawać tylko egzamin ustny z języka polskiego z którego mogą być zwolnieni uchwałą Rady pedagogicznej. Uczniowie pod c) zdają egzamin pisemny z języka polskiego i egzamin ustny z języka polskiego, języka obcego i matematyki. Egzamin składa się w zakresie odpowiedniego przedmiotu w gimnazjach ogólnokształcących nowego typu. Przy wpisie należy przedłożyć: a) metrykę, b) ostatnie świadectwo szkolne, c) świadectwo zdrowia.

Trzeci rok specjalny przewiduje następujące działy: a) administracyjno-samorządowy, b) kolejowy, c) skarbowy, d) pocztowy.

Opłaty są następujące: taksa administracyjna roczna 170 zł., z której są możliwe zwolnienia i ulgi. Synowie urzędników państwowych i wojskowych płacą taksę ulgową. Taksa za egzamin zł. 10, wpisowe w razie przyjęcia 10 zł.

Wypadek na lotnisku

(a) W czasie lądowania wypadł wczoraj ze szybowca Zdzisław Kołodziej (ul. Kosynierska, 7), który doznał ogólnych obrażeń. Został przewieziony przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala powszechnego.

———

Pożar mieszkaniowy

(a) Skutkiem wadliwej budowy pieca wybuchł wczoraj pożar w mieszkaniu Michaliny Łuszkiewicz przy ul Pułaskiego, 12. Straż pożarna szybko go ugasiła.

Narady gospodarcze leśników powiatowych w Dolinie

W Dolinie odbyła się trzydniowa konferencja gospodarcza leśników powiatowych z terenu województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W konferencji tej wzięli ponadto udział wojewoda stanisławowski gen. Pasławski, inspektor Ministerstwa Rolnictwa Jan Kleska, inspektor Ochrony Lasów lwowskiej Izby Rolniczej inż. dr. Kazimierz Pilat, starosta doliński Szacherski i inni.

Konferencję zagaił p. wojewoda gen. Pasławski, który w dłuższym przemówieniu podkreślił wielkie znaczenie lasów w Polsce, oraz konieczność prowadzenia zorganizowanej gospodarki leśnej. W pierwszym dniu konferencji wygłosili referaty: inspektor inż. dr. Pilat p. t.: „Współpraca samorządu rolnego w terytorium na terenie lwowskiej Izby rolniczej"; insp. inż. Józef Borek p. t.: „Współpraca leśników powiatowych z władzami ochrony lasów", inż. Serwacki p. t.: „Problemy gromadzkiej gospodarki leśnej w górach". Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, świadcząca dobitnie o żywotności poruszanych zagadnień.

W drugim i trzecim dniu, uczestnicy konferencji zwiedzili lasy w Mizuniu Starym, tartaki firmy „Silvinia", oraz lasy dubieńskie i grecko katol. Metropolii lwowskiej.

———

Z działalności Opieki Pozaszkolnej

Onegdaj odbyła się podniosła uroczystość, związana z zakończeniem działalności Ognisk Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej we Lwowie. W sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu, zebrały się delegacje dzieci z 32 Ognisk, prowadzonych przez Komitet dla najuboższej dziatwy szkolnej, przeważnie z rodzin bezrobotnych.

Ze sprawozdania złożonego przez delegatkę zarządu okazuje się, że Ogniska M. K. O. P. prowadzone w różnych dzielnicach miasta objęły swą działalnością sporą gromadę, bo aż 1.374 dzieci, w tym 582 chłopców oraz 822 dziewcząt w wieku szkolnym, którym poza pomocą w nauce udzielaną przez kwalifikowane nauczycielki, dostarczył Komitet odzieży, obuwia, bielizny i pożywienia. Jeśli się doda, że Komitet prowadził ponadto w Ogniskach ożywioną działalność kulturalną i wychowawczą, zorganizował dla tych dzieci pogadanki, przedstawienia, biblioteki dziecięce oraz prowadził celowo przystosowaną akcję wychowania fizycznego, to bilans pracy Komitetu na tym odcinku działalności istotnie zasługuje na uwagę.

Nic dziwnego, że delegacje dzieci i rodziców złożyły tedy serdeczne podziękowanie za tę piękną i ofiarną pracę Komitetu na ręce przewodniczącej pani prezydentowej Kamilij Ostrowskiej, która w odpowiedzi na przemówienia dzieci zapewniła je, że Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej zawsze i ochotnie przyjdzie z pomocą dzieciom Lwowa i postara się o stworzenie dla nich dogodnych warunków rozwoju fizycznego i moralnego.

Na zakończenie pani prezydentowa Kamilia Ostrowska podejmowała dzieci ogniskowe smacznym i obfitym podwieczorkiem.

Włamanie kasowe do magazynu tekstylnego

(a) Wczorajszej nocy lwowscy kasiarze przypuścili atak do magazynu tekstylnego „Leńko" przedtym Br. Deptsch przy ul. Kazimierzowskiej, l. 20/22. Magazyn ten mieści się na I. p. w ogromnej, narożnej kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego i Emila Byka, zwrócony frontem do tej drugiej ulicy. Całe pierwsze piętro obwiedzone jest na swej wysokości balkonem, na który wydostali się włamywacze, następnie powyginali kraty w górnej kwaterze jednego z okien, a następnie dostawszy się do wnętrza rozbili kasę ogniotrwałą, z której zebrali całą jej zawartość w kwocie 630 zł. Po dokonaniu włamania sprawcy uszli tą samą drogą. Wczesnym rankiem zauważono włamanie i zawiadomiono Komisariat III. P. P. Przez cały dzień liczni przechodnie zbierali się przed kamienicą, w której popełnione było włamanie i oglądali wśród rozmaitych komentarzy powyginane przez kasiarzy kraty.

Eksplozja w składzie farb na Kleparowie

(a) W składzie farb Ludwika Pokarta przy ul. Warszawskiej, 23, w Kleparowie, nastąpiła wczoraj przed południem eksplozja materiałów palnych, spowodowana przez jednego z klientów, który nie zachowując niezbędnej w takim składzie ostrożności, porzucił na podłogę płonącą zapałkę. Łatwo palne materiały rychło zajęły się i wywołały pożar. Właściciel składu, Ludwik Pokart doznał ciężkiego poparzenia twarzy, rąk i kolan i został opatrzony przez lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego. Na miejsce eksplozji przybył tren straży pożarnej i po energicznej akcji zdołał pożar umiejscowić. Szkody wywołane eksplozją są znaczne.

POCIĄG POPULARNY DO GDYNI

Liga Popierania Turystyki urządza pierwszą w tym sezonie wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Gdyni. Koszt przejazdu w obie strony 19 zł. Pociąg złożony z samych wagonów pullmanowskich o numerowanych miejscach. Zgłoszenia przyjmują już Biura podróży. Wycieczka wyjedzie ze Lwowa 12 bm. o godz. 13.20, przyjazd do Gdyni godz. 9.58, odjazd z Gdyni 15 godz. 17.56, przyjazd do Lwowa 16 godz. 13.

— NOWY KOMISARZ GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ WE LWOWIE. P. Minister Przemysłu i Handlu zarządzeniem z 2 czerwca b. r. zamianował komisarzem Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie naczelnika Wydziału przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie mgr. Józefa Kasztelewicza.

— „O ESTETYCZNE OKNO WYSTAWOWE". Kongregacja Kupiecka we Lwowie organizuje w czasie od 26 czerwca do 3-go lipca 1937 roku zatwierdzony przez Kuratorium O. S. L. 10-dniowy Kurs dekoratorów okien wystawowych dla pp. Kupców, pomocników i praktykantów handlowych. Kierownictwo Kursu objął Dyr. Dr. Bartyński przy współudziale znanego dekoratora p. Louis Perroi i artystki p. Ireny Acedańskiej. Kurs jest bezpłatny, jedynie na pomoce naukowe i koszty administracji uczestnicy składają po zł. 4.80. — Zgłoszenia przyjmuje do dnia 20 czerwca 1937 roku Sekretariat Kongregacji Kupieckiej we Lwowie, ul. Piłsudskiego 11, i Dr. Bartyński, Bourlarda 5.

— WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA ZAGRÓD DLA POLSKICH INWALIDÓW IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI, odbędzie się 24-go b. m. o godzinie 17-tej w sali dyrekcyjnej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ul. Kopernika l. 4, ze statutowym porządkiem dziennym. W braku przewidzianego statutem kompletu, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie w tym samym dniu i w tym samym miejscu o godzinie 17.30, bez względu na ilość uczestników.

Lisy



SREBRNE, KRZYŻOWE, KAMCZACKIE
pięknie wykonane poleca
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a — Telefon 269-56

— SEKCJA NAUKOWA ODDZIAŁU LWOWSKIEGO P. T. LEŚNEGO, urządza zebranie dyskusyjne na temat: „Lasy drobnej własności czy też nieużytki", które zagai inż. B. Wasilewski. Zebranie odbędzie się w lesie włościańskim w Hołosku Wielkim k. Lwowa 12 b. m. — Punkt zborny przy ostatnim przystanku tramwaju Nr. 10 przy ul. Zamarstynowskiej o godzinie 15-tej. W razie niepogody zebranie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 18-tej we Lwowie, ul. św. Marka 1. Goście mile widziani.

— SEKCJA PAŃ I. W. C. K. S. „CZARNI" zawiadamia, że gimnastyka i zaprawa do P. O. S. odbywa się we wtorki i czwartki od godziny 18—19 na boisku przy ulicy Jabłonowskich, wejście przez halę sportową.

CHRZEŚCIJAŃSKI PENSJONAT
„KASZTELANKA"
Lwów, 3-go MAJA 12
telefon 233-21

— DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY POŁOŻNYCH WE LWOWIE komunikuje, że wpisy do Państ. Szk. Położnych trwają do dnia 31-go lipca bieżącego roku. — Bliższych informacji, odnośnie do warunków przyjęcia udziela kancelaria (Pijarów 4) pisemnie lub też ustnie codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 9-tej do 12-tej.

— PRZYCHODNIA PRZECIWWENERYCZNA. W celu udostępnienia leczenia ubogim chorym, funkcjonuje przy lwowskim Starostwie grodzkim przychodnia przeciwweneryczna. Przychodnia znajduje się przy ulicy Jachowicza 3 i ordynuje w niej dla mężczyzn dr. Józef Czaczkowski we wtorki i czwartki od 20—21 wieczorem, — dla kobiet Dr. Klara Sawicka w środy i soboty od 18.30—19.30.

— W KINIE „TON" w pasażu Mikolascha odbędzie się dziś premiera wielkiego podwójnego programu, złożonego z dwóch wielkich przebojów a to: „Małżeństwo na bezdrożach", oraz „Annapolis". Film „Małżeństwo na bezdrożach", trzeba zobaczyć, aby móc ocenić subtelną grę Kay Francis, nonszalancję George'a Brenta i kapitalną kreację Williama Warrena w roli poświęcającego się przyjaciela. Reżyserował ten film Frank Borzage i tylko tej miary reżyser potrafił stworzyć film tak wysokiej klasy. Drugi film, który wszystkich wzruszy i jest prawdziwym eposem odwagi i bohaterstwa jest „Annapolis". „Annapolis", jest rodzajem filmu, który odpowie najbardziej wybrednej publiczności, gdyż obok scen mocnych i wzruszających, wplecione też są sceny komediowe. Całość zapowiada się niezwykle interesująco, a świetne sceny manewrów wojennych, oraz mocna scena śmierci komandora, który dowiedziawszy się, że jego statek skazany jest na zagładę, woli zginąć niż go opuścić, składają się na mocny i niezwykle ciekawy film, który spodobać się musi każdemu. W rolach głównych występują bohaterowie „Bengali", Sir Guy Standing, Ryszard Gromwell i Tom Brown. Prasa amerykańska pisze w entuzjastycznych słowach o powyższych filmach podkreślając, że są to filmy, które wstrząsną sercami wszystkich.

Uroczysta promocja na Uniwersytecie Jana Kazimierza

Prof. prof. Abraham, St. Grabski, Makarewicz i Zoll doktorami „honoris causa"

Wczoraj o godz. 12-tej w południe odbyła się uroczysta promocja na doktorów „honoris causa", profesorów: Fryderyka Zolla, Juliana Makarewicza i Stanisława Grabskiego, którym Wydział Prawa U.J.K. w uznaniu zasług, położonych dla nauki, nadał doktoraty honorowe.

Na uroczystość przybył p. Wojewoda lwowski Alfred Bilyk w towarzystwie sekretarza osobistego mgr. Skubiejskiego, Prezydent m. Lwowa dr. St. Ostrowski, przedstawiciele Wyższych Uczelni Lwowa, profesorowie i delegaci towarzystw naukowych, młodzieży oraz publiczność.

Uroczystość rozpoczął przemówieniem J.M. Rektor prof. dr. Kulczyński, następnie przemówił dziekan Wydziału Prawa prof. dr. Ehrlich. Z kolei promotorzy prof. Longchamps, Stefko i Pazdro odczytali akty nadania doktoratów profesorom Zollowi, Makarewiczowi i Grabskiemu. Odznaczeni dziękowali za zaszczyt, jaki ich spotkał, wygłaszając okolicznościowe przemówienia, w których wspomnienia łączyły się z głębokimi sentencjami oraz wskazaniami na przyszłość.

Prof. Wład. Abraham z powodu stanu zdrowia nie mógł przybyć na uroczystość do auli, wskutek czego odbyto ją poprzednio w jego prywatnym mieszkaniu.

MATKA PODRZUTKA PRZYTRZYMANA

(a) Dochodzenia policyjne, prowadzone w związku z porzuceniem dziecka w dniu 15 maja br. w bramie kamienicy przy ul. Wronowskich 2, ustaliły, że kobietą, która je porzuciła, była matka dziecka Anastazja Zychal, zarobnica. Odstawioną została do aresztów policyjnych.

Z Zawodowego Zjednoczenia Narodowego

Powstanie Oddziału Pracowników Użyteczności Publicznej

Dnia 5. czerwca odbyło się w lokalu zebranie pracowników użyteczności publicznej — członków Zawodowego Zjednoczenia Narodowego. — Zebranie, któremu przewodniczył prezes zarządu Golewicz, postanowiło założyć „Oddział pracowników użyteczności publicznej Z. Z. N.". Zarząd nowoutworzonego Oddziału wybrano w następującym składzie: Brenner Alfred (prezes), Murdza Jan (zastępca prezesa), Dobrzański Ludwik (sekretarz), Szołdrak Władysław (skarbnik), oraz czterej członkowie zarządu: Góral Stanisław, Szewczuk Cyryl, Kiłemyj Piotr i Szwer Michał.

Zebrani w liczbie około 60 osób, robotnicy powyższy skład osobowy zatwierdzili jednomyślnie.

Po wyborach zarządu omówiono szereg spraw organizacyjnych. Przemawiali: prezes zarządu głównego Golewicz, sekretarz Horyń, prezes oddziału Brenner, kol. Murdza oraz kol. Dobrzański.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

WOJEWODA PASŁAWSKI NA WYSTAWIE RZEMIOSŁA STANISŁAWOWSKIEGO

Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski w towarzystwie radcy Województwa p. Henisza i sekretarza osobistego p. Krawczyńskiego, zwiedził wystawę rzemiosła stanisławowskiego, zorganizowaną w izbach stanisławowskiej Izby rzemieślniczej.

P. Wojewoda interesował się specjalnie wyrobami skórzanymi, stolarskimi i metalowymi. Następnie p. Wojewoda zwiedził Izbę rzemieślniczą, gdzie został powitany przez prezesa Izby p. Pozowskiego i dyrektora Izby mgr. Kubisztala. P. Wojewoda przeprowadził dłuższą rozmowę z przedstawicielami Izby, informując się o potrzebach i dezyderatach rzemiosła na terenie stanisławowskiej Izby rzemieślniczej.

Lustracja p. wojewody lwowskiego w Żółkwi, Sokalu i Rawie Ruskiej

W dniu 8 b. m. p. wojewoda lwowski dr. Alfred Bilyk przeprowadził lustrację starostw w Żółkwi, Sokalu i Rawie Ruskiej. P. Wojewoda interesował się żywo warunkami życia i położenia gospodarczego ludności rolnej.

W powiatach sokalskim i rawskim p. Wojewoda zwrócił szczególną uwagę na ostatnie wypadki pożarów zabudowań osadników polskich. Omawiając te sprawy z miejscowym starostą, p. Wojewoda polecił udzielić pogorzelcom jak najwydatniejszej opieki i uczynić wszystko, aby gospodarstwa ich przywrócić do dawnego stanu.

Na terenie powiatu sokalskiego i żółkiewskiego prowadzi się, zgodnie z poprzednimi dyrektywami p. Wojewody, bardzo intensywnie roboty drogowe. Przebudowa szosy odbywa się na pięciu odcinkach równocześnie, w jednym miejscu pracują równocześnie trzy walce parowe. We wszystkich powiatach p. Wojewoda informował się o stopniu zainteresowania miejscowej ludności tak miast, jak i wsi, bez różnicy zajęć i majątku — sprawami społecznymi. Jakkolwiek sporadycznie nieliczne są wypadki braku zrozumienia dla działalności organizacyj społecznych, to jednak często zdarza się, że skutkiem braku koordynacji i zamierzeń efekt pracy społecznej jest mniejszy od zamierzonego.

W czasie przejazdu do Sokala zatrzymał się p. Wojewoda w Szkole policyjnej w Mostach Wielkich i odbył krótką konferencję z komendantem tej Szkoły.

W Rawie Ruskiej zwiedził p. Wojewoda również miejscowy Urząd skarbowy, gdzie u naczelnika tego Urzędu informował się o wpływy podatkowe i siłę płatniczą ludności.

PRZYPOMINAMY
że codziennie
zamawiać można
DZIENNIK POLSKI

Dlaczego nie słyszeliśmy wczoraj Radia?

Liczne rzesze radiosłuchaczy zostały wczoraj przykro zaskoczone milczeniem Rozgłośni lwowskiej. Telefon redakcyjny był ustawicznie atakowany pytaniami: co się stało w Polskim Radio we Lwowie?

Po zasięgnięciu informacyj u źródła, dowiedzieliśmy się, że Rozgłośnia lwowska zamilkła wskutek defektu transformatora. Gorączkowa praca nad naprawą zepsutego transformatora zakończyła się pomyślnym wynikiem w godzinach wieczornych. Wznowienie audycyj nastąpiło o godz. 20-ej.

Nieprostujące sprostowania...

Dnia 1-go kwietnia bież. r. umieściliśmy notatkę stwierdzającą, że pan Dmytro Lewicki (były dyktator „ukraiński" we Lwowie) został podczas wesołej libacji w hotelu „Union" okradziony przez dwie towarzyszki zabawy, a to: Ilków Magdalenę i Sywulkę Olgę oraz ich sutenera Stępienia Mariana.

Po ukazaniu się tej notatki pan dr. Lewicki nadesłał nam „sprostowanie", które pomieściliśmy dnia 2. kwietnia b. r., nie wiedząc o tym, że pan dr. Dmytro wprowadza nas celowo w błąd. — Tymczasem rozprawa apelacyjna, w której rezultacie został uprawomocniony wyrok Sądu Grodzkiego, skazujący wyżej wymienionych osobników za kradzież 500 zł. w gotówce, złotego zegarka i złotego pióra na szkodę byłego „dyktatora".

Towarzyszki szerokiej zabawy pana dra Dmytra Lewickiego, a to 30 letnia Ilków Magdalena i 17 letnia Sywulka Olga obie rejestrowane koryntianki zostały skazane na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia, a towarzyszący im „wytworny gentleman" i opiekun Stępień Marian na 1 rok więzienia bez zawieszenia. Jakże to właściwie stało się Panie Doktorze, że nie będąc (jak pan twierdzi) na zabawie, został Pan jednak na niej okradziony?

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Tyszkiewicz Feliks, wł. dóbr — Konin, Sumowska Maria, wł. dóbr — Lityń, Obrapalska Maria, żona inżyniera — Wilno, Zoll Fryderyk, prof. Uniwersytetu — Kraków, Dmowski Leopold — Brześć n. B., — Sielawa Wiktor, inż. — Stebnik, Stefanowicz Grzegorz, inż. — Warszawa, Popernik Józef, inż. — Wiedeń, Ks. Woźnicki Kazimierz — Łuck, Dr. Grodzicki Zygmunt, lekarz — Wańkowa, Hr. Komornicki Marian, wł. dóbr — Stryj, Eminowicz Mieczysław, ziemianin — Kobylnica Wołyńska, Eminowicz Zbigniew, ziemianin — Kobylnica Wołyńska, Haudek Władysław, pułkownik — Kraków, Dr. Holzer Maurycy, adwokat — Kraków, Owsińscy Leon i Jadwiga, urzędn. — Jassa, Jezierski Stefan, wł. dóbr — Poznań, Inż. Glück Karl, Forstdirektor — Iaidhof N. O., Stiefel Henryk, przemysłowiec — Krosno, Bieniawski Zbigniew, kapitan — Dęblin, Świackiewicz Wanda, urzędniczka — Warszawa, Trocki Jakub, adwokat — Zaleszczyki, Dietrig Göserd, inżynier — Heidenheim, Mazurek Bronisław, inżynier — Kałusz, Noskiewicz Ryszard — Warszawa, Hochstim Stanisław, oficer — Warszawa Hirszfeld Ludwik, profesor — Warszawa, Wang Szymon, wł. dóbr — Rzeszów, Gutgieser Maurycy — Warszawa, Leszczyński Jerzy, urzędn. — Warszawa, Schurig Janusz urzędnik — Warszawa, Chęciński Konstanty, urzędnik — Warszawa, Mooze Józef, inżynier — Warszawa, Łubkowska Wanda, wł. dóbr — Hnisdyczów.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy

kupując tandetę sklepową, szumnie reklamowaną, lecz zanim kupisz jakie MEBLE, wstąp i oglądnij wytwórnię, suszarnię i tapicernię, która posiada stale na składzie: sypialnie, jadalnie, salony, gabinety męskie, tapczany, otomany, bujaki i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Ceny niebywale niskie, na dogodne SPŁATY bez WEKSLI, WYTWÓRNIA MEBLI, Lwów, Leona SAPIEHY 8, w budynku Wystawy maszyn, naprzeciw koszar Policji Państwowej. BON. Każdy kupujący skorzysta z bezpłatnego odnowienia mebli po roku. Bon przedłożyć.

Kredyt do 2 lat.

BRACIA ALBERTYNI
posiadają na składzie
MEBLE GIĘTE
w różnych fasonach i kolorach,
duży wybór na składzie.
MEBLE STYLOWE
t. j. sypialnie, jadalnie i t. p.
wykonuje się na zamówienie.
Wykonanie solidne,
ceny umiarkowane.
Wykonują wszelkie roboty tapicerskie
Lwów, ul. Kleparowska 15. Tel. 219-27

Szczepionka przeciw grypie

Ostatnio w prasie lekarskiej niemieckiej zjawiła się krótka notatka dr. Tiggesa, który podaje wyniki stosowania specjalnie mieszanej szczepionki zapobiegawczej przeciwko grypie. Szczepionka ta składa się z zawiesiny martwych drobnoustrojów: pałeczek grypy, paciorkowców oraz dwoinek zapalenia płuc. Szczepionkę podawano za pomocą kilkakrotnych szczepień podskórnych; według Tiggesa, dawała ona bardzo dobre wyniki zapobiegawcze; osobnicy szczepieni w okresie zbliżania się epidemii grypy przeważnie w ogóle nie zapadali na tę chorobę, jeśli zaś mimo szczepienia chorowali, to przebieg grypy był bardzo lekki.

Z Sanoka

ZA STAWIANIE OPORU I OBRAZĘ FUNKCJONARIUSZY. Za stawianie oporu poborcy skarbowemu Janowi Niemcowi ze Sanoka w czasie czynności egzekucyjnych oraz za obrazę słowną funkcjonarjuszy policyjnych i straży granicznej przybyłych z pomocą poborcy, skazani zostali przez tutejszy Sąd Okr. Semen Kotys z Woli Wyżnej tut. powiatu na karę bezwzględnego aresztu przez dwa miesiące, zaś żona jego Maria na karę aresztu przez 1 miesiąc z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na przeciąg lat trzech. Rozprawę prowadził sso. dr. K. Zachariasiewicz, oskarżał prokurator Szczepański, bronił adwokat dr. Atlas ze Sanoka. Osk. Semen Kotys zapowiedział apelację.

NIEUCZCIWY INKASENT GMINY PRZED SĄDEM. Na ławie oskarżonych Sądu Okr. zasiadł onegdaj Józef Migas, były inkasent gminy zbiorowej w Lutowiskach pow. Lesko, oskarżony o sprzeniewierzenie i przywłaszczenie sobie pewnych kwot na szkodę gminy, ściągniętych z tytułu podatków, należności sądowych itd. Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał Migasa na karę bezwzględnego więzienia przez osiem miesięcy. Rozprawę prowadził sso. Zembaty, wotowali sso. dr. K. Zachariasiewicz i asesor Szczepanik, oskarżał prokurator Szczepański.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW: Colosseum: „Czarny anioł". Grażyna: „Miasto Anatol", Palace: „Generał Sutter".

BRZOZÓW. Goplana: „Ostatni poganin" i „Chińskie morza" oraz rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Romeo i Julia".

DROHOBYCZ: Sztuka: „Pepi", Wanda: „Kleopatra".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Jej wysokość tańczy walczyka", Palace: „Na straży prawa".

KAMIONKA STRUMIŁOWA: „Będzie lepiej".

KOŁOMYJA. Mars: „Cygańskie dziewczę", Gwiazda: „Tygrys bengalski".

LUBLIN. Apollo: „Zabiłem" i „Sylwetki", Corso: „Małżeństwo z pozoru" i „Otchłań zgrozy", Gwiazda: „Kocha, lubi, szanuje" i „Szkarłatny kwiat". Venus: „Zbrodnia i kara", Rialto: „Czar wiedeńskiego walca" i „Koenigsmark", Stylowy: „O czym marzą kobiety" i „Wyspa Żeglarza Korsarza".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Parada miłości", Fotoplastikon: „Wyprawa do bieguna północnego".

STANISŁAWÓW. Olimpia „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Walka z sobowtórem" i „Sam Dodsworth".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sen nocy letniej".

Prosimy Pp. korespondentów o przestrzeganie punktualnego nadsyłania repertuaru kin prowincjonalnych.

Z Janowa k. Lwowa

PRACA SPOŁECZNA. W niedzielę wieczorem w sali Tow. Gimn. „Sokół" grupa amatorska złożona z uczennic i uczniów tut. szkoły powszechnej pod doskonałą reżyserią p. Strzeleckiej odegrała z powodzeniem sztukę p. t.: „Dziwy lasów" p. Żuławskiej.

MECZ PIŁKI NOŻNEJ. W ostatnią niedzielę odbył się na stadionie Z. S. mecz piłki nożnej między Ż. K. S. Huragan ze Lwowa a K. S. Strzelec — Janów z wynikiem 5:5 (2:1).

Z Nadwórny

PRAWO PUBLICZNOŚCI W GIMNAZJUM PRYW. W NADWÓRNEJ. Pan minister W. R. i O. P. nadał gimnazjum koedukacyjnemu prywatnemu w Nadwórnej prawo publiczności, na co w zupełności zasługuje.

PRZENIESIENIE. Komendant powiatowy Policji Państwowej w Nadwórnej p. komisarz Dereń przeniesiony został na równorzędne stanowisko w Sokołowie wojew. warszawskie.

ZAWODY SPORTOWE. Zawody sportowe piłki nożnej rozegrane między drużyną B-klasową Bystrzyca a Z. S. Tartak państwowy zakończyły się zwycięstwem Z. S. w stosunku 3:2.

KOŚCI LUDZKIE POD NAWIERZCHNIĄ DROGI. W czasie przebudowy drogi państwowej pod Nadwórną — na linii Nadwórna — Delatyn natrafiono na głębokości 30 cm. na czaszki i kości ludzkie. — Ins. Zarządu miasta p. Kolankowski wstrzymał robotę i wydał odpowiednie zarządzenia.

NOWA STRZELNICA. Między Zieloną a Chrypelowem powstaje strzelnica staraniem nielicznej Polonii zam. w tamt. okolicy. — Z uwagi na urocze położenie górskie — będzie ona celem licznych wycieczek. Projektodawca tego dzieła jest p. Łazarewicz, kom. Str. Gran. a realizatorem p. Eljasik Stefan.

Z Jarosławia

KOLONIE LETNIE. Ubezp. Społ. w Przemyślu, oddział w Jarosławiu, organizuje w bieżącym sezonie kolonie letnie na Hehoszu, gdzie wyjedzie około 100 najbiedniejszych dzieci. (AB)

FESTYN HARCERSKI. Na odbytym onegdaj festynie harcerskim, młodzież żeńska i męska jarosławskich szkół średnich wykonała nadzwyczaj sprawnie szereg tańców polskich z których ognisty i z werwą wykonany mazur, zyskał największe uznanie u rozentuzjazmowanej publiczności.

Z Buczacza

PRZYRZECZENIE HARCERSKIE. Onegdaj odbyło się uroczyste przyrzeczenie harcerskie. Drużyny harcerskie oraz młodzież udały się do kościoła na Mszę św. po której odbyła się defilada. Uroczystość złożenia przyrzeczenia odbyła się na dziedzińcu gimnazjalnym, po przemówieniu ks. prof. Józefa Dziurzyckiego. Dekoracji krzyżami dokonali pp. dyrektor gimnazjum Jan Szajter i inż. Kropiński.

P. K. R. BUDUJE WŁASNY GMACH. Powiatowa Kasa Rolnicza w Buczaczu przystępuje do budowy z własnych funduszów gmachu, w którym mieścić się będą w parterze sklepy polskie, na pierwszym piętrze biura P. K. R., a na drugim piętrze mieszkanie dla pracowników P. K. R. Przewodniczącymi Komitetu budowlanego są pp. dyr. Lewicki i dr. Marian Kozakiewicz.

OTWARCIE KURSU L. O. P. P. Ostatnio w obecności władz wojskowych i cywilnych, odbyło się uroczyste otwarcie kursu L. O. P. P.

ZE SPORTU. W najbliższą niedzielę odbędą się zawody piłkarskie pomiędzy drużynami W. K. S. Sieniawa z Brzeżan a Pilawą. Ze względu na dobrą formę obu drużyn zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

MIELONO ŻYTO Z PIASKIEM. Stwierdzono, że w mące pochodzącej z młyna Efroima Gefnera znajduje się piasek. Komisja starościńska w składzie: dr. Hamerski, dr. Reker oraz przedstawiciel policji, udała się do młyna, gdzie stwierdziła obecność piasku w mące żytniej, oraz fatalne stosunki sanitarne i brak bezpieczeństwa w czasie pracy. Komisja opieczętowała lokal młyna.

Z Nowego Sącza

PRZYARESZTOWANIE KORYNTIANEK. Onegdaj przyaresztowane zostały dwie koryntianki, które skradły przygodnemu towarzyszowi całą miesięczną pensję w sumie 250 zł. Za uzyskaną kwotę Jasicka i Stępkówna bawiły się w miejscowych restauracjach, rozpoznane zostały przez poszkodowanego, który w krytycznej chwili był pijany.

NAPAD RABUNKOWY NA WIEŚNIAKA. Onegdaj dokonali napadu rabunkowego nieznani sprawcy na dom wieśniaka Najducha z Januszowej. Oprzyszkowie wtargnęli przemocą do wnętrza, gdzie sterroryzowali domowników bronią palną, po czym zabrali 600 zł. gotówką i zbiegli w nieznanym kierunku.

ZAKOPIAŃSKI LEKARZ PRZED SĄDEM. Na sesji wyjazdowej w Zakopanem rozpatrywana była sprawa karna przeciw lekarzowi tamt. Ubezpieczalni Społ., Józefowi Einhornowi, oskarżonemu o nieudzielenie należytej pomocy choremu na zapalenie wyrostka robaczkowego, skutkiem czego chory zmarł. Rozprawę prowadzi sędzia okr. dr. Ściora.

Z Rzeszowa

SPRAWCY KRADZIEŻY KARABINÓW PRZED SĄDEM. Jak swego czasu donosiliśmy do szkoły powszechnej w Babicy pod Rzeszowem włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli 7 karabinów włoskich bez zamków oraz jeden kompletny karabin francuski.

Karabiny włoskie znaleziono po kilku dniach w korycie starego Wisłoczyska, natomiast karabin francuski zniknął bez śladu. W wyniku dochodzeń policja aresztowała Stanisława Kroka z Kołomyi i Juliana Rozborskiego, u których znaleziono, skradziony karabin francuski z uciętą już lufą. Obecnie obaj stanęli przed sądem grodzkim.

OFIARA KĄPIELI W rzeczce Złotej utonęła 7-mio letnia Ryfka Wetreich, córka Jakuba Wetreicha z Kuryłowa.

JESZCZE O AFERZE KINDY. Ostatnio zgłosił na komisariacie PP. w Rzeszowie kierownik szkoły w Żarnowej koło Strzyżowa Bazyli Zacharowski, iż swego czasu wręczył Kindzie jako inspektorowi ubezpieczeń dwie obligacje pożyczki narodowej, jako raty asekuracyjne należne PKO. tytułem ubezpieczenia na życie.

Obecnie przekonał się, że Kinda obligacji tych nie przesłał do PKO. lecz spieniężył je zachowując pieniądze dla siebie.

POŚWIĘCENIE DOMU KATOLICKIEGO. W tych dniach odbyło się uroczyste poświęcenie nowowybudowanego „Domu Katolickiego". Na uroczystość przybyły liczne delegacje KSM-u, księża z Rzeszowa, płk. Elgas, dr. Czarnek, inż. Królikowski, wójt Moskwa z Racławówki oraz tysiączne tłumy publicznoci.

Aktu poświęcenia dokonał ks. infułat Tokarski w asyście komitetu oraz księży Długosza, Mocha i Moskala. Przemówienia wygłosili ks. Tokarski, oraz dr. Czarnek.

DZIEŃ HARCERZA W RZESZOWIE. Dorocznym zwyczajem odbył się w Rzeszowie „Dzień Harcerza". Po nabożeństwie odprawionym w kościele poreformackim odbyła się defilada przed pomnikiem Lisa-Kuli. Defiladę odebrał starosta Bernatowicz w obecności majora Kosińskiego, kierownika obwodowego KPH. Romskiego oraz inspektora Schwarza.

TAJEMNICZE ZABÓJSTWO. W nocy znaleziono w Białce w powiecie rzeszowskim zwłoki nieznanego mężczyzny. Denat miał na ciele cały szereg ran kłutych.

Jak ustalono zabitym jest Władysław Fornal z Białki, który miał we wsi dużo wrogów.

DWA LATA WIĘZIENIA ZA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ. Przed sądem przys. w Rzeszowie odpowiadał Herman Mendelschein false Krämer, oskarżony o należenie do Czerwonej Pomocy pozostającej na usługach Kom. Partii Polskiej. Został skazany na dwa lata więzienia.

WYJAŚNIONA ZAGADKA. Jak już donosiliśmy przed kilku dniami znaleziono na torze kolejowym pomiędzy Rzeszowem a Boguchwałą zwłoki nieznanego mężczyzny.

W wyniku kilkudniowych dochodzeń, ustalono, iż denatem jest Michał Balawender z Użyjowic w pow. przeworskim.

KRONIKA LUBELSKA

ŚMIAŁE WŁAMANIE. Podczas nie obecności domowników do mieszkania Schuty Tadeusza (Krochmalna 3) dostali się na razie nie ujawnieni sprawcy, skąd skradli na jego szkodę 100 zł. gotówki oraz inne przedmioty, ogólnej wart. 375 zł. Poszukiwania zarządzono.

UROCZYSTE POWITANIE GŁOWY PAŃSTWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wracając wczoraj dnia 10 b. m. z Rumunii zatrzymał się przejazdem w Lublinie. W związku z tym na peronie dworca odbyło się uroczyste powitanie Głowy Państwa przez przedstawicieli władz państwowych, wojsko, duchowieństwo, samorząd, organizacje społeczne, młodzież i społeczeństwo.

WYSTAWA PRAC GIMNAZJUM KRAWIECKIEGO. Gimnazjum Krawieckie oraz Szkoła Gospodarcza T. S. L. urządzają obecnie we własnym gmachu wystawę prac uczniów. Wystawa obejmie rewię mody wiosennej, oraz konkurs nakrycia stołowego. Na wystawie urządzone będą sale konfekcji dziecka, dziewczynki, pani domu oraz sale rysunkowe i gospodarstwa domowego.

PÓŁKOLONIE TSL. W POWIECIE RZESZOWSKIM. Zarząd Koła TSL. w Rzeszowie urządza w okresie wakacyjnym półkolonie letnie w Białej, Zalesiu, Hadlach Szklarskich, Blizianie, Gwoździance i Bonarówce.

W związku z powyższym zwrócił się Zarząd Koła TSL. w Rzeszowie z odezwą do duchowieństwa, instytucji i obywateli miasta Rzeszowa z prośbą o subwencje i wolne datki.

Program radjowy

PIĄTEK, DNIA 11 CZERWCA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.18 Gimnastyka. — 6.38 Muzyka z płyt. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.10 Muzyka z płyt. — 7.15 Audycja dla poborowych. — 7.35 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) Gennin: — Idylla Bretońska — (płyty). — 12.20 (Lw.) Komunikat Izby Rolniczej. — 12.25 Koncert w wykonaniu Orkiestry Policji Państwowej. 13.55 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — W przerwie o godzinie 14.00 — 14.05: Monolog (dla pań domu) — Zw. K. K. O. — 14.25 (Lw.) „Młode talenty" — gra Staś Skrowaczewski, 13-letni pianista. — 14.35 (Lw.) „Trochę pieśni, trochę słowa": Opowiadanie Czesławy Janiakówny „O lipie, zajączku i kalinie" oraz piosenki w wykonaniu Wlady Majewskiej. — 14.55 (Lw.) Giełda. — 15.00 (Lw.) Koncert rozrywkowy z płyt. — 15.35 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 (Lw.) Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa. — 16.15 Jan Brahms: Pieśni cygańskie. — 16.45 „Nafta, nafta"... — reportaż. — 17.00 (Lw.) Potpourri operetkowe w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. — 17.50 „Nasze drzewa": „Limba" — pogadanka. — 18.00 (Lw.) Informator turystyczny. — 18.05 (Lw.) Muzyka operowa z płyt. — 18.30 (Lw.) „W Budżackich stepach" — pogadanka w języku ukraińskim. — Wygłosi red. Roman Holian. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Koncert solistów. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 Koncert rozrywkowy. — W przerwie o godzinie 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 21.45 „Śląsk w poezji współczesnej" — kwadrans poetycki. — 22.00 (Lw.) „Z dawnej muzyki" — (płyty). — 22.50 Transm. z Warszawy: Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego. — Wiadomości meteorologiczne oraz Przegląd prasy. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt. — 23.30 (Lw.) Muzyka z płyt. — 24.00 (Lw.) Koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 **Budapeszt.** „Simone Boccanegra" — opera Verdiego (tr. z Opery).
20.00 **Londyn Reg.** „Holender - Tułacz" — opera Wagnera, akt I. Tr. z Canvent Garden.
20.05 **Praga.** Koncert galowy rozgłośni czeskich.
20.30 **Radio Paris.** Koncert ku czci Paderewskiego.
20.30 **Lille.** Koncert dla kolonii.
20.45 **Lyon.** Koncert symfoniczny.
21.00 **Medjolan.** „Chowańszczyzna" — opera Rimski - Korsakowa.
21.00 **Rzym.** „Tango o północy" — operetka Conyale.

N A U K A

W BURSIE im. św. WOJCIECHA jest kilka miejsc wolnych dla uczniów szkół średnich i powszechnych na rok szk. 1937/38. Opłata miesięczna 50 złotych. Przyjmuje zgłoszenia i uskutecznia wpisy do szkół Dyrekcja Bursy Lwów, ulica świętego Wojciecha 26, telefon 113-80 6497

S P R Z E D A Ż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KAGAŃCE SKÓRZANE
i szorki dla psów w najlepszym gatunku, każda wielkość po zł. 1.40, linewki po 60 gr., charapy po 1.50 — sprzedaje
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

MEBLE
najtaniej, najkorzystniej zakupisz na raty. Magazyn — Kopernika 23, róg Wronowskiej. 1964

DOM
oberżę, skład, 6 morgów roli sprzedam, potrzeba 4.000 zł. Garczyński Stęszew. Rynek 2 (Poznańskie). 6488

TATRA
dwucylindrowa limuzyna — do sprzedania. Lwów, Zielona 91. Biliński. 6496

PARASOLE,
stół i ławkę ogrodową używaną — sprzedam. Issakowicza 20. Między 3—4. 6475

ZA DOBRE ŚWIADECTWO POLECA
ZEGARKI FIRMA **ROZWARZEWSKI**
LWÓW, AKADEMICKA 2. Hotel George'a 2044

RADZIMY
PRZED ZAKUPNEM JAKIEJKOLWIEK BIELIZNY MĘSKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECINNEJ LUB POŚCIELOWEJ OGLĄDNĄĆ (BEZ OBOWIĄZKU KUPNA) WYROBY I CENY ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY
„P A W", Lwów, Sykstuska 1 2035

Najtaniej i najszybciej pozbędzie się trosk i kłopotów ten, kto zakupi los do 39 lot. klas.
w KATOLICKIEJ KOLEKTURZE
ZDZISŁAW PRĘGOWSKI
LWÓW, plac **Mariacki 5** (wewnątrz Galerii M.)
Ciągnienie I-szej klasy już 22 czerwca!
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie 2037

KTO!
pragnie zakupić **KOSMETYKI** najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych w największym wyborze, zakupi po cenach bezwzględnie najniższych
w Perfumerii S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. — Filia Kopernika 15a
Uwaga na Firmę: S. FEDER!!!
Powołujący się na powyższe ogłoszenie otrzyma piękny upominek. 1878

OGŁOSZENIA

M I E S Z K A N I A

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POSZUKIWANE
2 pokoje z przedpokojem (komfort) na biuro w okolicy Akademickiej, Batorego, Piłsudskiego, Romanowicza, Mikołaja, Zimorowicza, Chorążczyzny. Wiadomość: — Wschód, pl. Akademicki 4.

CZTERY
duże pokoje, komfort, parter. Kopernika 42 A, do wynajęcia. 6449

2 MIESZKANIA
pełnokomfortowe 5 pokojowe do wynajęcia. Jedno od 1 lipca, drugie od 15 lipca. Zyblikiewicza 41 m. 4 6456

PIĘCIOPOKOJOWE
pierwszorzędne mieszkanie I. piętro od lipca do wynajęcia Kadecka 8, Właściciel. 6458

TRZYPOKOJOWE
wygodne mieszkanie wolne. Oglądać przed południem. Nowy Świat 18. 6462

APARTAMENT
luksusowy, pięciopokojowy, ogród, naprzeciw Sacre - Coeur, przepiękny. Telefon 217-69. 6463

POKÓJ
umeblowany, z klatki schodowej, plac Bernardyński 12 A. — Dozorca wskaże. 6485

OGRODAMI
otoczone, okolica Sacre - Coeur — czteropokojowe — pełnokomfortowe — odnowione. Telefon 217-69. 6465

DO WYNAJĘCIA
6-cio pokojowe komfortowe mieszkanie przy ul. Ossolińskich 4, za przystępnym czynszem. Wiadomość u dozorcy. 6466

UL. LISTOPADA 1.
Lokal sklepowy lub przemysłowy do wynajęcia. 6467

15 ZŁ. MIESIĘCZNIE
pokoik umeblowany, wynajmę pannie, przebywającej cały dzień poza domem. — Tarnowskiego 10/II., oficyny, drzwi Nr. 9. 6480

POKÓJ
dwa okna, do wynajęcia 30 zł. Obertyńska dwa — parter. 6481

MIESZKANIE
2 razy pokój, kuchnia, front balkon i bez balkonu, elektryka, półkomfort, przynależytości, przy ul. Stachiewicza 8, boczna Grochowskiej. 6482

POKÓJ
przy jednej pani do wynajęcia. Hołówki 5/5. 6483

JASNA SZEŚĆ
(boczna Pierackiego) dwa razy pokój, kuchnia do wynajęcia. Wiadomość: Reymonta 2, m. sześć. 6484

LELEWELA 5,
parter na lewo, pięć ubikacji na biuro. Tel. 281-24. 6494

DO WYNAJĘCIA
dwupokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, ulica Głęboka 20, telefon 276-93. 6486

EMERYT. PROFESOR
szuka pokoju zacisznego z utrzymaniem u bezdzietnych lub u jednej osoby. Listy „Dziennik" pod „Warunki". 6487

POSZUKUJĘ
dużego, słonecznego pokoju z użyciem kuchni, na parterze w ładnej okolicy. — Zgłoszenia pod „Renta". 6491

TRZYPOKOJOWE,
komfortowe mieszkanie, kuchnia, zremontowane, do wynajęcia. Senatorska 7. 6492

DWUPOKOJOWA
komfortowa garsoniera, ewentualnie biuro, do wynajęcia. Senatorska 7. 6493

POKÓJ
umeblowany, komfortowy z klatki schodowej. Plac Bernardyński 14. 6495

KOCHANOWSKIEGO 52.
Czteropokojowe, korytarzowe, komfort, II piętro, lipiec oglądać 10—12, 17—18. — Wiadomość tel. 110-12 2—3. 6464

CZTEROPOKOJOWE,
pełnokomfortowe, śliczne, tanie, system korytarzowy. Tarnowskiego 54. Telefon 267-33. 6477

DWA POKOJE,
kuchnia, komfort, słoneczne, oglądać Gundulića 6 — (boczna Ponińskiego). 6476

K U P N O

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
okazyjnie futro. Listy Adm. pod „Futro". 6489

Daj grosz na T. S. L.

R Ó Ż N E

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

DEKORACJE
Wnętrz, Brokaty, Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

WYPOŻYCZĘ
na dobry procent tysiąc złotych. — Listy administracja pod „Procent". 6490

OGŁOSZENIE
Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie
ogłasza
PRZETARG PUBLICZNY
na remont budynku Uniwersytetu Jana Kazimierza przy ul. Mikołaja 4 we Lwowie.

Przetarg odbędzie się dnia 23 czerwca 1937 o godz. 10-tej w Rektoracie Uniwersytetu Jana Kazimierza przy ul. Marszałkowskiej L. 1, I. piętro.

Warunki przetargu na roboty budowlane są podane w dziennikach, oraz w ogłoszeniach szczegółowych wywieszonych na tablicy urzędowej Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego, Uniwersytetu Jana Kazimierza i Zarządu Miejskiego miasta Lwowa.

Lwów, 8 czerwca 1937.

Dr. Kulczyński m. p.
t. cz. Rektor
2066 i przewodniczący Komitetu Budowy

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
zawiadamia, że sześćdziesiąte dziewiąte
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Akcjonarjuszy odbędzie się w sobotę, dnia 3-go lipca 1937 r. o godz. 10-tej przed południem w gmachu Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15 z następującym porządkiem obrad:

1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1936, 2) powzięcie uchwały co do przeznaczenia zysku, 3) udzielenie władzom Banku pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków, 4) uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej, 5) uchwalenie wartości znaków obecności dla członków Rady Nadzorczej w myśl § 52 Statutu, 6) ewent. wnioski.

Akcje lub zaświadczenia w myśl art. 399 § 2 Kodeksu Handlowego należy składać w Kasie Głównej Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia.

(Przedruku nie płaci się).

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.